

SOBOTA

24 stycznia 2009  
rocznik LXIV ♦ nr 10  
cena 9 Kč

tel.: 558 731 766  
faks: 558740044  
www.glosludu.cz  
info@glosludu.cz

Pismo wychodzi  
we wtorki, czwartki i soboty

# Ludu GŁOS

GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

TEMAT TYGODNIA na str. 4:

Słowacja  
oswaja się  
z euro



# Dobijano ich kolbami

Mieszkańcy Stonawy i całego Zaolzia, Polacy i Czesi, katolicy i przedstawiciele Kościołów protestanckich będą mieli w niedzielę okazję podać sobie w stonawskim kościele katolickim ręce w geście pojednania.

Jutro odbędzie się tam nabożeństwo ekumeniczne w intencji 20 polskich żołnierzy, którzy zginęli we wsi 26 stycznia 1919 roku, w czwartym dniu siedmiodniowej wojny polsko-czechosłowackiej o Śląsk Cieszyński. Uczestnicy uroczystości złożą też kwiaty na mogiłach pomordowanych. Zarówno żołnierzy, jaki i młodego polskiego milicjanta oraz kilku osób cywilnych. Tych wszystkich, którzy przed 90 laty w styczniowy dzień ponieśli śmierć z rąk agresora. – W Stonawie zginęło 20 polskich żołnierzy, z których większość zamordowano już po wzięciu ich do niewoli. Dobijano ich kolbami, mordowano bagnietami. Zginął też milicjant oraz kilka osób cywilnych, w tym jedna starsza kobieta, pani Klimszowa, babcia znanego folklorysty Józefa Ondrusza – mówi historyk Grzegorz Gąsior zajmujący się dziejami Śląska Cieszyńskiego w XX wieku. Jednostki czechosłowackie przekroczyły tymczasową linię graniczną – wyznaczoną umową z 5 listopada 1918 roku – wczesnym rankiem 23 stycznia 1919 roku. Zaatakowały Bogumin, który został zajęty jeszcze tego samego dnia. Następnego dnia zdobyto Frysztat i Karwinę, odbyły się też walki na Przełęczy Jabłonkowskiej oraz w Bystrzycy. 26 stycznia zaję-



Historyk Grzegorz Gąsior przy pomniku nad mogiłą ofiar stonawskiej tragedii, który ufundował dr Jan Pyszko z Bazylei.

ta została Stonawa. I tam doszło do największej zbrodni wojennej na jeńcach polskich. Zginęło 20 polskich żołnierzy. W Olbrachcicach też doszło do podobnej tragedii, na mniejszą już jednak skalę...

Naoczny świadek tamtej tragedii, łącznik milicji polskiej Andrzeja Raszka, napisał wówczas: – (Czesi) postępując za wycofującymi się polskimi żołnierzami wstąpili do domu Wróblów, który stał jakieś sto metrów od naszego. Zobaczyłem, jak wyprowadzili ранego żołnierza i bijąc go zaprowadzili w stronę kościoła. Spotkał go ten sam los, co wielu innych – został zakuty bagnietem. (...) Został

również przeбит bagnietem ranny polski żołnierz koło szkoły ludowej w Stonawie, na drodze. Daremnie prosił o darowanie mu życia, gdyż ma żonę i dzieci. Zostali też zakuci żołnierze ukryci w sianie, w stodółach u Febra w przysiółku Dolany i u Wałoszka na Górzanach. (...) Barbarzyństwo czeskich żołnierzy spowodowało tylko w Stonawie 21 ofiar. Spoczywają we wspólnej mogile z wyjątkiem (milicjanta) Friedla, który, jako mieszkaniec Stonawy, został pochowany w rodzinnym grobie...

Pomnik nad mogiłą ofiar stonawskiej tragedii odsłonięto dopiero po rewolucji aksamitnej, jesienią 1995

roku, a ufundował go dr Jan Pyszko z Bazylei.

Niedzielne nabożeństwo ekumeniczne rozpocznie się o godz. 8.00. O godz. 9.20 uczestnicy uroczystości złożą kwiaty i wieńce na mogiłach. O 10.00 zaś rozpocznie się uroczystość wspomnieniowa w salce Domu PZKO, gdzie będzie można też obejrzeć wystawę „Trzy miesiące samostanowienia – Śląsk Cieszyński od października 1918 do stycznia 1919” przygotowaną przez Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w RC.

JACEK SIKORA

Rozmowa z Grzegorzem Gąsiosem na str. 3

## ZDARZYŁO SIĘ

### Falszywy rzemieślnik

Za kratki trafił mężczyzna, który wyłudził od mieszkańców Trzyńca i okolicy co najmniej 200 tys. koron. Poszkodowanym obiecy-



Fot. ARC

wał wyremontować dachy, kominy i rynny, zamówionych prac nigdy jednak nie skończył. Od osób, które przyjęły jego „ofertę”, inkasował zaliczki na materiał. W kilku przypadkach część materiału nawet przywiózł. Oszukał co najmniej osiem osób, w tym 85-letnią staruszką z Trzyńca-Lyżbic. Policja podejrzewa, że poszkodowanych jest dużo więcej. Każdy, kto został oszukany przez Emila Biedrawę (na zdjęciu w asyście policji), powinien zgłosić się na najbliższy posterunek. Falszywy rzemieślnik trafił do aresztu śledczego i grozi mu kara pozbawienia wolności do 3 lat. (dc)

### Poślizg przyczyną wypadku

Trzyńcieccy strażacy wyciągali wczoraj ze szkody favorit kobietę, która w wypadku doznała obrażeń kręgosłupa. Zdarzenie miało miej-



Fot. ARC

sce w godzinach porannych przy ulicy Kasztanowej. Samochód prowadzony przez 45-letnią kobietę, jadącą z dzielnicy Sosna w stronę centrum miasta, wpadł w poślizg i zatrzymał się w rowie. Karetka pogotowia odwiezła ranną do szpitala. (dc)

## POGODA

sobota



dzień: 1 do 5°C  
noc: 1 do -3°C  
wiatr: 2-6 m/s

niedziela

poniedziałek



dzień: -1 do 3°C  
noc: -1 do -5°C  
wiatr: 2-6 m/s



9 771 212 422 06 5

0 9 0 1 0

# Trzydzieści koron i ogrom biurokracji

W aptekach szpitalnych będą kolejki – przestrzegają farmaceuci oraz dyrektorzy szpitali wojewódzkich, w których od 1 lutego 30-koronowe opłaty regulacyjne za badanie lekarskie i recepty będzie zamiast pacjentów płaciło województwo. W naszym regionie dotyczy to aptek w Szpitalu Trzyńc, w Szpitalu z Polikliniką w Hawierzowie oraz trzech takich placówek należących do Szpitala z Polikliniką w Karwinie Raju – w Raju, Orłowej oraz w budynku polikliniki w Karwinie Mizerowie.

Zmiany w systemie opłat regulacyjnych, które wprowadziło województwo, pociągną za sobą ogrom biurokracji. Każdy pacjent, który będzie chciał podjąć w aptece leki bez opłaty, będzie musiał podpisać trójstronną umowę o darowiźnie, na mocy której województwo zapłaci za niego opłatę regulacyjną. Ponieważ chodzi o akt prawny, umowa będzie musiała być podpisana osobiście przez tego, na czyje nazwisko opiewa recepta. Dlatego, podejmując leki dla innej osoby, trzeba będzie mieć przy sobie podpisane przez nią upoważnienie. – Wzory upoważnienia będą do dyspozycji na stronach internetowych naszego szpitala, w aptece oraz

na żądanie w przychodniach szpitalnych – informuje rzeczniczka Szpitala Trzyńc, Lenka Franková.

Wzory druków będą również do dyspozycji klientów w aptece szpitalnej w Hawierzowie. W zasadzie jednak upoważnienie może być na-



W aptekach szpitalnych będą kolejki.

pisane na zwykłej kartce, musi jednak zawierać wszystkie wymagane dane. W przypadku dzieci umowy o darowiźnie będą musieli podpisać ich rodzice. Rodzic powinien też mieć przy sobie legitymację ubezpieczenia swojej pociechy. Gdy lekarstwa dla wnuka będzie chciała podjąć na przykład babcia, będzie musiała pokazać upoważnienie podpisane przez jego rodziców. – Zasada ta dotyczy nieletnich do 18 roku życia – dodaje Franková. – Dlatego młodociani, którzy sami będą chcieli podjąć dla siebie lekarstwa, będą musieli zapłacić trzydziestokoronową opłatę, ponieważ nie będą mogli sami podpisać umowy o darowiźnie.

Kierownicy aptek, spodziewając się większej liczby klientów, wprowadzają zmiany organizacyjne. – Dwa okienka będą przeznaczone dla pacjentów, którzy chcą przyjąć dar województwa i być zwolnieni od opłat, trzecie będzie służyło pozostałym klientom – wyjaśnia Roman Staszko, kierownik apteki w Szpitalu Trzyńc.

Inne apteki szpitalne zamierzają zatrudnić dodatkowe osoby – farmaceutów, bądź pracowników administracyjnych, którzy zajmowaliby się przygotowaniem umów. (dc)



# WETERANIK 2009

www.weteranik.cz



7 lutego 2009 od godz. 19.00, Ośrodek Kultury "STRZELNICA", bilety można zamawiać w godz. od 8.00 do 16.00 pod numerem: 724 625 196

GL-053

## KRÓTKO

## Dom z wieżyczką poczeka

**RZEKA** (dc) – Zapowiadana w ubiegłym roku modernizacja i rozbudowa budynku urzędu gminy, dawnej szkoły z charakterystyczną wieżyczką, zostały odsunięte w czasie. Władzom gminy nie udało się pod koniec roku złożyć na czas kompletnego wniosku o dotację, a bez niej projektu nie udało się zrealizować. – *W tym roku wszystko musimy dokładnie przygotować. Niestety programy dotacyjne ogłaszane są dopiero w ostatnich miesiącach roku, wiadomo więc, że w tym roku nie można będzie rozpocząć prac budowlanych* – poinformował „Głos” wójt Tomáš Tomeczek. Na poddaszu budynku, które ma być poszerzone i zmodernizowane, mieści się m.in. świetlica PZKO.

## Zjechali lekarze

**KARWINA** (ep) – Wybitni ortopedzi zjechali wczoraj do Karwiny na dwudniowe sympozjum rehabilitacji i leczenia sanatoryjnego organizowane przez Uzdrowsko Darków. Jest to już drugie takie spotkanie, w tym roku zgłosiło się jednak dużo więcej lekarzy. W sympozjum uczestniczy około 200 lekarzy, fizjoterapeutów i innych specjalistów. W czasie konferencji naukowej wykłady wygłosi 40 osób. Darkowskie uzdrowsko chce przy tej okazji zaprezentować nową koncepcję medycyny rehabilitacyjnej.

## Będzie remont?

**ŚMIŁOWICE** (dc) – Wielofunkcyjny budynek, w którym oprócz urzędu gminy mieszczą się również restauracja, duża sala, poczta i sklep, czeka remont. Audyt wykazał, że budynek ma słabą izolację, a elektryczne ogrzewanie jest mało ekonomiczne. – *Projekt jest już gotowy, przygotowujemy wniosek o dotację z budżetu państwa lub województwa* – poinformował wójt gminy Gustaw Chwistek. Jeżeli uda się zdobyć dotację, do budynku wstawione będą nowe okna, zostanie docieplony, zainstalowane będzie ogrzewanie gazowe.

## Podsumowali rok

**DĄBROWA** (dc) – Średnio mają po 67 lat, a blisko połowa mieszka poza gminą, w której są członkami Miejscowego Koła PZKO. Pomimo to nadal spotykają się i organizują co roku po kilka imprez. Mowa o MK PZKO w Dąbrowie, które podsumowało na walnym zebraniu ubiegły rok. – *Już po raz drugi zorganizowaliśmy wspólny bal z MK PZKO w Orłowej-Porębie, odbyło się spotkanie z okazji Dnia Matki. W naszych spotkaniach gościli już Chór Nauczycieli Polskich, Teatr Lalek „Bajka”, aktorzy Sceny Polskiej. W tym roku chcemy zaprosić zespół „Dziecka ze Stonawy”* – informuje prezes Koła, Jan Kubanek.

## Komisja ds. lepszej współpracy

Rada Miejska Cieszyna powołała doraźną komisję ds. współpracy transgranicznej, w której prace włączy się również władze Czeskiego Cieszyna. – *Dotąd kontakty między miastami często miały charakter nieformalny. Chcemy to zmienić* – mówi Halina Bocheńska, przewodnicząca Rady Miejskiej Cieszyna.

Powołanie doraźnej komisji ds. współpracy transgranicznej to właśnie jej pomysł. Komisja, jak pisze w uzasadnieniu do uchwały przewodnicząca, będzie się składała z czterech radnych Cieszyna i tyłu samo przedstawicieli Czeskiego Cieszyna, którzy będą podejmowali „wstępne uzgodnienia dotyczące realizacji partnerskich projektów unijnych, wspólnych uroczystości historycznych i jubileuszowych” oraz odpowiadali za przygotowanie wspólnych sesji. – *W ten sposób będziemy rzetelnie przygotowani do*



Vít Slovácěk (tu podczas jednej ze wspólnych sesji z Cieszynem) cieszy się, że komisja powstanie.

podejmowania decyzji – dodaje Halina Bocheńska.

Pomysł powołania komisji został dobrze przyjęty przez burmistrza

Czeskiego Cieszyna Vít Slovácěk. – *Potrzeba utworzenia takiej komisji istnieje. Będziemy na niej ustalać wszystkie sprawy, które potem trafią na wspólną sesję. Chodzi o to, żeby na sesjach były podejmowane konkretne decyzje bez zbędnych kontrowersji* – tłumaczy Vít Slovácěk. Dodaje jednak, że czeska część komisji nie powstanie przy radzie. – *Wejść do niej ja, dwóch moich zastępców oraz członek zarządu miasta. Wynika to z innego podziału kompetencji w naszym kraju.*

Obecnie Cieszyn i Czeski Cieszyn czekają na decyzję Unii Europejskiej (ma zapaść w marcu) w sprawie akceptacji trzech projektów: „Park Sportowy”, „Most Sportowy” i „Strażacy bez granic”. – *Po tem będziemy myśleć o kolejnych wspólnych projektach* – słyszymy w cieszynskim ratuszu.

ER/Gazetacodzienna.pl

## Warunki na stokach są średnie

Pomimo odwilży i deszczu, które w ostatnich dniach nawiedziły region, w Beskidach nadal można pojeździć na nartach. Czynne są prawie wszystkie kompleksy narciarskie – Mosty koło Jabłonkowa, ośrodki w Łomnej, Jaworowy, „Kempaland” w Bukowcu i inne. Tu i ówdzie trzeba się jednak liczyć z gorszymi niż dotąd warunkami. – *Śnieg jest zmrożony* – poinformował nas wczoraj kierownik łomnińskiego ośrodka, Jiří Bělunek. Na Jaworowym śniegu jest mało, około 25 cm. Tak samo jest na „Severce” w Łomnej. Wczoraj działały tam oba wyciągi, lecz pracownik obsługi wyciągów przyznał, że warunki na dużym stoku nie są dobre. W Bukowcu i w Mostach – według informacji, które uzyskaliśmy od kierowników ośrodków – narciarzy są w dobrym stanie.



Narciarze mogą pobiegać w Mostach.

Tegoroczny sezon zimowy nie sprzyja miłośnikom biegówek. Korzystać mogą z reguły tylko z tras położonych w niższych partiach gór. – *Na wyżej położonych trasach grzebieniowych było dotąd za mało śniegu* – mówi naczelnik Beskidzkiego Górskiego Pogotowia Ratunkowego, Radim Pavlica.

Unikatowa jest jedna z tras biegowych w Mostach koło Jabłonkowa, o długości kilometra, która jest oświetlona, można więc z niej korzystać do godz. 21.00. Dośnieżana jest trzynastoma armatkami. Przy dobrych warunkach śniegowych, można w Mostach wyruszyć na trasy liczące łącznie 44 km. Obecnie jednak – jak mówi Wanda Martynek z mosteckiego ośrodka – do dyspozycji narciarzy biegowych jest tylko podstawowa trasa, pozostałe, ze względu na złe warunki, nie są przejezdne. (dc)

## Zaginiony Polak w Czechach

**Grzegorz Synowiecki**, 42 lata

**Data i miejsce zaginięcia:**

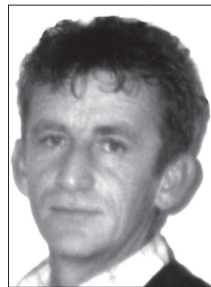
29 listopada 2008 r./Karlové Vary

**Wzrost:** 172 cm

**Kolor oczu:** zielone

**Znaki szczególne:** brak

Pan Grzegorz wyjechał do Czech gdzie wykonywał prace remontowo-budowlane. Od listopada 2008 roku rodzina nie ma z nim kontaktu.



Ktokolwiek wie cokolwiek o losie zaginionych proszony jest o kontakt z ITAKA – Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych pod całodobowym numerem telefonu: 0 801 24 70 70 lub 22 654 70 70 lub z najbliższą jednostką policji. Więcej informacji na stronie: [www.zaginioni.pl](http://www.zaginioni.pl).

## FREAK SHOW

**K**ażda celebrytka dobrze wie, że najlepszym sposobem na uzyskanie rozgłosu jest sprawne nagłośnienie małego skandalu – wystarczy przyjść na imprezę bez majtek, kupić rasową chihuahua za dwadzieścia tysięcy, ewentualnie umieścić w internecie serię zdjęć ze swojej operacji plastycznej albo obrzezania.

Niestety, żyjemy w czasach, w których prawie każda reklama to dobra reklama. Nawet na pierwszy rzut oka nieprzyjemne sytuacje można wykorzystać dla własnej korzyści – i można to zrobić z klasą i na poziomie, albo tak, jak celebrytki.

Zaczynają to rozumieć nie tylko firmy, ale też poważane instytucje kulturalne, a nawet państwa. Wystarczy przypomnieć historię Borata, który w dosyć niewybredny sposób ośmieszał Kazachstan – to spotkało się w pierwszym momencie z ostrymi protestami dyplomatów, jednak stopniowo okazało się, iż odwiedzalność kazachstańskich stron internetowych wzrosła o kilkaset procent (ile wynosi kilkaset procent z zera?), dzięki czemu Kazachstan mógł zbudować nową strategię wspierania ruchu turystycznego.

W identyczny sposób zakończyła się „afera” spowodowana przez Johna Cleese’a (ex-Monty Python), któ-

ry w reklamie polskiego banku ośmieszył miasto Pcim. Władze miejskie najpierw rozważyły złożenie skargi, ale gdy stwierdziły, że Pcim de facto otrzymał darmową reklamę na całą Polskę, szybko zmieniły zdanie. Być może już w tym roku w mieście odbędzie się

## Być jak Paris

pierwszy Festiwal Dziwnych Kroków (nawiązanie do słynnego skeczu Pythonów), Pcim otrzymał też pozwolenie – za

błogosławieństwem Brytyjczyka – na promowanie się jako „miejsce ciotki Johna Cleese’a”. Do czego zmierzam? A do tego, że trudno mi zrozumieć święte oburzenie, które wywołało umieszczenie trójjęzycznych tablic na płocie cieszynskiego obywatela. Ponieważ rzadko ostatnio bywałem na Zaolziu, o całej sprawie dowiedziałem się od znajomego, którego pomysł ten historię rozbałwił – gdyby to on miał domek rodzinny, sam by wywiesił nazwę ulicy w piętnastu językach.

Jeżeli już uważamy owego pana za prowokatora i wroga, to może nas przynajmniej cieszyć, że nasz wróg ma poczucie humoru. Jak pokazują powyższe przykłady, nawet takie zajścia można wykorzystać do pozytywnej promocji. Niechaj więc narodowie wždy postronni znają – Zaolzie nie celebrytka, płot nie chihuahua.

FELIETON DARKA JEDZOKA

»gazetacodzienna.pl

Śląsk Cieszyński on-line

7 DNI W TYGODNIU!

24 GODZINY NA DOBĘ!

ZA DARMO!

Codziennie aktualne informacje z całego Śląska Cieszyńskiego.

# Wojna sprzed 90 lat nie rozwiązała konfliktu o Śląsk Cieszyński

Wczoraj, 23 stycznia, minęło 90 lat od dnia, kiedy to czechosłowacka armia przekroczyła tymczasową linię graniczną, którą 5 listopada 1918 roku podzielono Śląsk Cieszyński na polską i czechosłowacką sferę wpływów. Rozpoczęła się siedmiodniowa wojna czechosłowacko-polska, w której czechosłowackie jednostki udało się polskim żołnierzom zatrzymać aż na linii Wisły, w tzw. bitwie pod Skoczowem. O tej wojnie i późniejszych wydarzeniach, które doprowadziły od ostatecznego podziału naszego regionu granicą, rozmawiamy z historykiem Grzegorzem Gąsiorem, autorem głośnej publikacji „Zaolzie. Polsko-czeski spór o Śląsk Cieszyński 1918-2008”.

**Niektórzy autorzy piszą, że czechosłowacka armia przekroczyła 23 stycznia linię demarkacyjną...**

Nie była to linia demarkacyjna, lecz linia graniczna ustalona umową z 5 listopada. Przebiegała ona tak, że cały powiat cieszyński przypadł stronie polskiej, powiat frydecki – czechosłowackiej. Natomiast powiat frysztański był podzielony. Karwina, Polska Lutynia, Poręba, Zabłocie, Wierzbica znalazły się po polskiej stronie, Łazy, Orłowa, Pietwałd – po stronie czechosłowackiej. Pod zarząd czeskiego Zemského národního výboru należały też Dzieńkowice, które tworzyły eksklawę (część terytorium państwa lub innej jednostki administracyjnej, położona w oddzieleniu od głównego jego obszaru, otoczona terytorium innego państwa lub jednostki administracyjnej – przyp. red.). Granica ta miała być tymczasowa, ustalono ją umową między Radą Narodową Księstwa Cieszyńskiego i czeskim Zemským národním výborem. Ostateczna granica miała zostać ustalona przez rządy w Warszawie i Pradze.

Warto dodać, że granicę tymczasową wyznaczono tak, że pod zarząd Rady Narodowej dostały się te gminy, w których był samorząd w większości polski lub niemiecki.

**Czy ta decyzja rządu czechosłowackiego o zbrojnej interwencji była zaskoczeniem dla strony polskiej, która angażowała się wówczas w wojnie na wschodzie?**

W pewnym sensie tak, chociaż można się było spodziewać ataku co najpóźniej od końca grudnia 1918 roku, a na pewno od nowego roku, gdzie można to było odczytać w przemówieniu prezydenta Tomáša Garrigue Masaryka w Zgromadzeniu Narodowym w Pradze. Od listopada napływały liczne skargi strony czechosłowackiej, przede wszystkim do Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego. Oskarżano w nich stronę polską o łamanie umowy z 5 listopada, o tworzenie faktów dokonanych, zachowywanie się tak, jak gdyby ta część zarządzana przez Radę miała już być integralną częścią Polski. Prasa czeska, m.in. orłowska „Obrana Slezska”, też nawoływała do interwencji zbrojnej już od listopada.

Niemniej strona polska nie była przygotowana na odparcie ataku. Większość oddziałów, także tych stacjonujących na Śląsku Cieszyńskim, została wysłana na początku stycznia 1919 roku do walk z Ukraińcami. I w momencie ataku czechosłowackiego siły polskie były bardzo słabe. Dowodził nimi płk Franciszek Ksawery La-

nicy i hutnicy, którzy otrzymywali broń od Rady Narodowej. Broni było jednak mało, zaledwie dla kilkuset osób. A ludność cywilna przede wszystkim nie miała odpowiedniego wyszkolenia wojskowego, żeby mogła stawić skuteczny opór dobrze zorganizowanej armii.

**Jak postępowała armia czechosłowacka?**

Rano 23 stycznia jednostki czechosłowackie zaatakowały Bogumin, który został zajęty jeszcze tego samego dnia. Następnego dnia zdobyto Frysztat i Karwinę, odbyły się też walki na Przełęczu Jablonkowskiej oraz w Bystrzycy. 26 stycznia zajęta została Stonawa. I tam doszło do największej zbrodni wojennej na jeńcach polskich. Zginęło 20 polskich żołnierzy, z których większość zamordowano już po wzięciu ich do niewoli. Dobijano ich kolbami, mordowano bagnetami. Zginął też milicjant oraz kilka osób cywilnych, w tym jedna starsza kobieta, pani Klimszowa, babcia znanego folklorysty Józefa Ondrusza. W Olbrach-

stycznia doszło do zawieszenia broni – ze względu na niezadowolenie rządów państw Ententy działaniami Czechosłowacji. Ponieważ atak na pozycje polskie nie był uzgodniony z mocarstwami zachodnimi.

**Wojna zatem zakończyła się patem...**

Przede wszystkim wojna nie rozwiązała konfliktu o Śląsk Cieszyński. Konflikt ciągnął się jeszcze przez półtora roku. 26 lutego 1919 roku wojska czechosłowackie musiały się wycofać za linię demarkacyjną. Ta linia nie pokrywała się z linią z umowy z 5 listopada, która nadal miała funkcjonować jako granica administracyjna. Polskie wojska powróciły do Cieszyna, do Frysztatu, ale na przykład Karwina znalazła się już w czechosłowackiej strefie wpływów. Czyli mamy do czynienia z dziwną sytuacją, bo w niektórych miejscowościach, które miały być zarządzane przez Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego, stacjonowali czechosłowaccy zandarmi i wojsko, co właściwie uniemożliwia-



Fot. MAREK SANTARIUS

**Grzegorz Gąsior**

Przygotowania do niego ciągnęły się miesiącami, w tym czasie dochodziło do starć między obu stronami, rozbijano agitację przeciwnika, stosowano terror i naciski wobec ludności. W lutym i marcu 1920 roku doszło do masowych wypędzeń Polaków z Ostrawy i zachodniej części Zagłębia Karwińskiego. Podobne masowe prześladowania miały miejsce w maju 1920 roku. Terror plebiscytowy uniemożliwiał właściwie przeprowadzenie uczciwego plebiscytu. Obie strony obawiały się też jego wyniku. 10 lipca w Spa premier Polski Władysław Grabski, który potrzebował od państw zachodnich pomocy w wojnie z bolszewikami zbliżającymi się do Warszawy, zgodził się na arbitraż państw zachodnich, który nie dawał żadnych gwarancji, że rozwiązanie takie będzie korzystne, pomyślne dla strony polskiej.

28 lipca 1920 roku Rada Ambasadorów wydała w Paryżu decyzję o granicy, która mniej więcej pokrywała się z granicą dzisiejszą...

**Na ile ta 7-dniowa wojna miała wpływ na dalsze stosunki między rządami w Pradze i Warszawie? Bo na stosunki polsko-czeskie na Śląsku Cieszyńskim, oczywiście, zdecydowanie negatywny...**

Niewątpliwie zarówno wojna, jak i cały przebieg dwuletniego konfliktu o Śląsk Cieszyński, zwłaszcza okres przygotowania do plebiscytu, odbił się niekorzystnie na stosunkach polsko-czechosłowackich. Uniemożliwił nawiązanie jakiegokolwiek sojuszu czy stosunków przyjaznych między tymi dwoma państwami. Naruszył wzajemne zaufanie, wywołał poczucie rozgoryczenia zwłaszcza po polskiej stronie. Wielu Polaków po tych wszystkich wydarzeniach nie mogło powrócić do domów, które znalazły się po czeskiej stronie granicy w lipcu 1920. Natomiast na pograniczu czechosłowacko-polskim powstał kolejny obszar zapalny w Europie Środkowej, który przy pierwszym większym kryzysie międzynarodowym miał dać o sobie znać. Czechosłowacja stanęła też przed problemem integracji kolejnej mniejszości narodowej, która nie była przychylnie nastawiona do państwa, w jakim się znalazła. I to musiało skutkować naciskami asymilacyjnymi, próbami zabezpieczenia tego regionu przed irredentą.

I jeszcze jedno – to wszystko skonfliktowało Czechosłowację z kolejnym sąsiadem w czasach, gdy nieprzychylnie nastawiona do tego państwa była większość sąsiednich krajów. Czechosłowacja traciła kolejnego potencjalnego sojusznika w ewentualnym konflikcie. A jeśli nie sojusznika, to przynajmniej przyjaznego partnera, przyjaznego sąsiada. **Rozmawiał: JACEK SIKORA**



Fot. ARC

**Grupa oficerów z Dowództwa Frontu Śląskiego na czele z płk. Latinikiem.**

tinik. Wojsko czechosłowackie pod dowództwem ppłk. Josefa Šnejdárka w momencie ataku liczyło 14-16 tys. żołnierzy, przede wszystkim legionistów czechosłowackich z Francji i Włoch. Natomiast polskie siły zbrojne liczyły ok. 2 tys. żołnierzy, 1,3 tys. członków milicji. Stawiła opór także ludność cywilna, przeważnie gór-

nicach też doszło do podobnej tragedii, na mniejszą już jednak skalę.

W nocy z 26 na 27 stycznia polskie wojska wycofały się z Cieszyna. Oddały miasto bez walki, by umocnić się na linii Wisły. 27 stycznia legiony czechosłowackie zajęły Cieszyn, a od 28 do 30 stycznia trwała bitwa pod Skoczowem. 30

ło normalną pracą administracji. W wielu z tych gmin Czesi praktycznie przejęli władzę i usunęli polskie wydziały gminne.

Do ostatecznego rozstrzygnięcia konfliktu miało dojść na konferencji w Paryżu, jednakże we wrześniu 1919 roku obie strony zdecydowały się na przygotowanie plebiscytu.



**Josef Šnejdárka, dowódca wojsk czeskich.**



**Polegli i pomordowani żołnierze polscy w Stonawie 26 I 1919.**

# Słowacja oswaja się z euro

Od kilku dni na Słowacji walutą obowiązującą jest euro. Kilkanaście dni okresu przejściowego, od 1 do 16 stycznia, nie wystarczyło, żeby przyzwyczaić ludzi do nowych pieniędzy. Młodzi różnicy między koroną a euro nie dostrzegają, ich rodzice i dziadkowie nie mogą doliczyć się drobnych w portfelu.

Słowacka Czadca, województwo żylińskie, nieco ponad 26 tysięcy mieszkańców. Najbliżej położone Zaolzia miasto, w którym można płacić wspólną europejską walutą. Tą samą, którą posługują się Francuzi i Hiszpanie, Holendrzy i Belgowie, Włosi i Grecy. Środozem popołudnie. Pierwszy okres zamieszania związanego z wprowadzeniem nowej waluty już dawno minął. Ostatnim punktem przełomowym był 16 stycznia, kiedy to po raz ostatni gazetę

więcej niż bochen w koronach, czy to dokładnie tyle samo.

– Nawet jak ktoś jest niezadowolony z nowej sytuacji, to i tak nic nie poradzi. Musimy żyć dalej i robić swoje – przekonuje sprzedawczyni z Czadcy.

Z nową walutą, co było do

jednego eurocenta, dwa eurocenty, pięć, dziesięć i tak dalej. Ja z racji pracy zawodowej już się przyzwyczałam do nowych nominalów, ale widzę, że ludzie mają problemy – mówi właścicielka jednego z miejscowych kantorów.

Młodzi mieszkańcy Słowacji przyjęli euro spokojnie. Drobne monety w portfelu, z majestatycznym



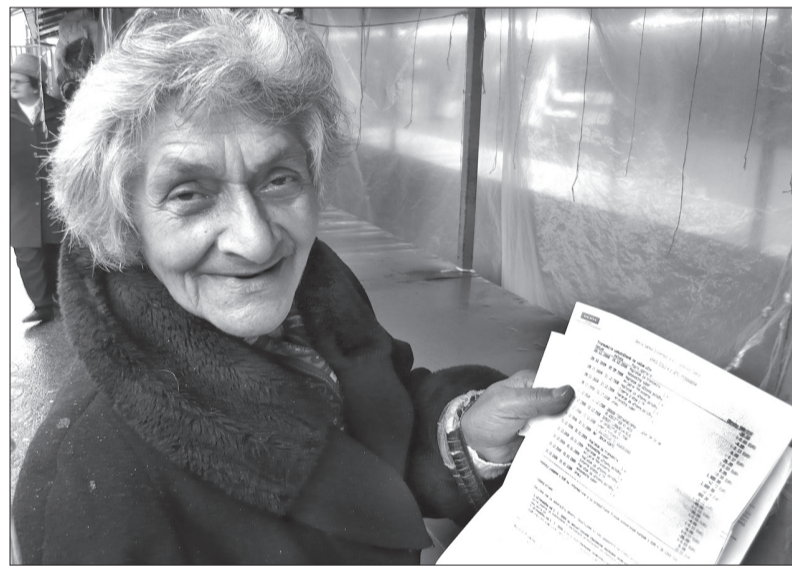
Młodzi Słowacy cieszą się z wprowadzenia euro. Na zdjęciu Jana Sventeková.



Michal Gulčík żartuje, że ceny na Słowacji spadły.



Bernadka Sačková, sprzedawczyni: – Nawet jak ktoś jest niezadowolony z nowej sytuacji, to i tak nic nie poradzi. Musimy żyć dalej i robić swoje.



Pani Mária czuje się oszukana.

w kiosku, piwo w sklepie, pomidory na bazarze można było kupić za korony.

– Jak nam się żyje po wprowadzeniu euro? Nie ma jednoznacznej odpowiedzi – mówi Bernadka Sačková, prowadząca mini bar na głównym deptaku w mieście. Takie wypowiedzi będą się powtarzały. Przed zmianą koron na euro oraz halery na eurocenty ponad połowa Słowaków obawiała się, że zmiana waluty przyniesie podwyżkę cen. W punkcie gastronomicznym pani Bernadki zapiekanka nie kosztuje już 29 koron, tylko niecałe euro. Nie jest łatwo przeliczyć, czy chleb w euro kosztuje

przewidzenia, najwięcej problemów mają starsi ludzie.

– Mam słaby wzrok. Nie potrafię rozróżnić tych drobnych. Oni powariowali. Przecież te pieniążki są mniejsze od guzików – skarży się starsza kobieta spotkana na targowisku.

– A mnie na tej denominacji oszukali. Wcześniej dostawałam 1900 koron renty, a teraz nagle mi przelali na konto 63 euro. Albo ja nie potrafię liczyć, albo coś tutaj jest nie tak – wtóruje inna emerytka.

– Nie ma im się co dziwić. Przed wejściem euro najmniejsza moneta to było 50 halery. A teraz mamy

Krywaniem na rewersie, im nie przeszkadza. Dla nich to znak czasów, symbol przyspieszenia i wyjścia przed orkiestrę, w której ciągle grają Czesi i Polacy.

– Czym tu się przejmować, jak ceny spadły. Wszystko staniało i to bardzo dużo – śmieje się Michal Gulčík, przedstawiciel młodszego pokolenia.

A że zarobki też spadły? Handlarz z targowiska ma receptę na spokojną przyszłość: – Bardzo liczymy na Polaków.

## Kiedy w Polsce i Czechach?

Wejście do strefy euro może się przesunąć ze względu na niepewną sytuację światową – powiedział w czwartek polskim dziennikarzom Jacek Rostowski, minister finansów. Według planów rządu, euro w Polsce zacznie obowiązywać w 2012 roku. Nie wiadomo jednak, czy od 1 stycznia, czy w drugiej połowie, o czym wspomniał minister Rostowski. W Republice Czeskiej euro może stać się oficjalnym środkiem płatniczym jeszcze później. Przed kilkoma dniami minister finansów Miroslav Kalousek powiedział, że euro zostanie wprowadzone nie wcześniej niż przed 1 stycznia 2013 roku. Do końca października tego roku ma być ogłoszona data wprowadzenia europejskiej waluty. (wot)



Stanislava Dúrišová już się przyzwyczała, że z bankomatu wybiera euro, a nie korony.

Tyle, że rosnący z dnia na dzień kurs euro w Polsce odstrasza od wymiany złotówki na walutę europejską i robienia zakupów na Słowacji. Tekst i zdjęcia: TOMASZ WOLFF

## Słono płacimy czekając na europejską walutę

Zniesienie granic nie wpłynęło na obniżenie opłat bankowych, które właściciele kont muszą uiszczać, gdy chcą przekazać pieniądze z Czech do Polski.

– Opłaty są wysokie, a w dodatku przelew długo idzie – mówi Józef Tobała, korzystający z międzynarodowych przekazów bankowych. Poza tym, bankom płaci się podwójnie – ze strony nadawcy i odbiorcy. – O wiele wygodniej, o ile są to niskie sumy, przenieść pieniądze przez granicę. Mnie bardziej oplaca się z Wierzniewic zjechać do Jastrzębia-Zdroju, niż opłacić usługi bankowe – dodaje Tobała.

Jego słowa potwierdzają informacje uzyskane w bankach. Gdybyśmy chcieli wysłać do Polski 240 koron za pośrednictwem Banku Komercyjnego, to od transakcji zostanie pobrana opłata w wysokości 0,9 proc., nie mniejsza jednak niż 250 koron, i nie wyższa niż 1500 ko-

ron. Gdyby równowartość 140 koron przyszła od RC z Polski, to zapłacilibyśmy również 0,9 proc., ale najmniej 225 koron, a najwięcej 1095 koron. W Pocztovej Kasie Oszczędności (Poštovní spořitelna) przesłanie tej kwoty kosztuje 250 koron (za pośrednictwem internetu) i 500 koron (wypisując w okienku przekaz zagraniczny). W Czeskiej Kasie Oszczędności (ČS) pobrano by od nas procent od transakcji, nie mniej jednak niż 220 koron, a nie więcej niż 1500. W Western Union za przesłanie kwoty do 1325 koron zapłacimy 350 koron prowizji. Chyba najniższą poprzeczkę ustawiła Czeska Poczta, która za zrealizowanie przekazu zagranicznego do 6 500 koron wypisanego w okienku nalicza za usługę 90 koron. Do tych kosztów należy doliczyć opłaty pol-



skich banków. PKO BP dolicza sobie za realizację przelewu transgranicznego 8 zł, a za realizację polecenia wypłaty innego niż przelew transgraniczny w formie gotówkowej 0,5 proc. kwoty operacji (nie mniej jednak niż 22 złote). Z kolei w Banku Millennium od kwoty 140 koron przysłanej na konto w tym banku nie będą pobierane żadne opłaty. W Banku BPH jednorazowo pobierana jest opłata w wysokości 5 zł (przelew internetowy), 70 zł (tryb zwykły), 110 zł (tryb pilny) i minimum 150 zł (w trybie ekspresowym). W ING Banku Śląskim realizacja zlecenia wypłaty z zagranicy na rachunek tego banku jest pozbawiona prowizji, ale za przelew na konto innego banku zapłacimy 0,25 proc. kwoty operacji plus 50-200 zł.

Dlaczego tak słono płacimy za transgraniczne przelewy? – Nic nie zmusza czeskich i polskich banków do obniżania cen zagranicznych przelewów. Według zarządzenia Komisji Europejskiej banki w ramach strefy euro (w krajach gdzie walutą jest euro) muszą realizować płatności zagraniczne w euro według stawek krajowych. Do 2010 roku wszystkie banki UE łącznie z Islandią, Norwegią, Liechtensteinem i Szwajcarią będą przechodzić na jednolity system płatniczy SEPA, który uprości i obniży opłaty. Niestety wszystkie te zarządzenia dotyczą tylko przelewów w euro. Ani Republika Czeska, ani Polska nie przyjęły jeszcze euro jako narodowej waluty, a więc nie są zobowiązane do przestrzegania wysokości opłat za przelewy zagraniczne w wysokości opłat krajowych – powiedział Dalibor Z. Chvátal, redaktor naczelny portalu finansowego Měšec.cz. (mro)

# Jesteśmy z różnych zakątków Zaolzia

Przy ulicy Pod Dzwonek, w dawnej polskiej szkole, mieści się teraz dom sibickiego koła PZKO. Liczące 120 osób koło skupia głównie mieszkańców osiedla, w którym znajdują się też polska szkoła i przedszkole. Bale, wystawy, prelekcje, tradycyjne smażenie jajecznic, wykopki – to niektóre z imprez organizowanych przez sibickich „pezetkaowców”.

## Z różnych stron

Specyfiką koła jest to, że wiele należących do niego osób przeprowadza się tu z różnych części Zaolzia. – *To naprawdę trudna praca. Trzeba najpierw z tymi ludźmi nawiązać kontakt, ale zawsze wyłoni się grupka, która chce współpracować, chce uczęszczać na nasze imprezy, spotkania* – mówi prezes koła, Krystyna Mrózek. Chociaż koło nie może narzekać na całkowity brak młodych ludzi, członkowie zarządu mówią, że brakuje młodych osób, które by się aktywnie włączyły w pracę koła. – *My, którzy mamy około 50 lat, jesteśmy tu „klubem młodych”, w zasadzie mało jest młodszych ludzi, którzy byli by aktywni, włączyli się w pracę zarządu czy organizowali imprezy* – wyjaśnia członkini zarządu, Ilona Hudeczek. – *Większość z nas się tutaj przeprowadziła, jesteśmy z różnych zakątków Zaolzia, ale kiedy zbudowano osiedle i przyjechaliśmy tu, rozpoczęliśmy aktywną pracę w PZKO. Niestety czas mijał, nam lat przybyło i teraz byłoby dobrze, gdyby nasze szeregi zasilił młodszy i zaczęli razem z nami organizować imprezy* – dodaje.

## Dom na własność

Zaangażowania wymaga od członków koła także utrzymanie domu PZKO. Budynek powstał w 1873 roku pamięta niejedno. Jego historię opowiedział mi Stanisław Pielesz,

jeden z gospodarzy domu. Pierwotnie budynek służył jako szkoła dla polskich dzieci, po I wojnie światowej mieścił się tu czeski urząd wiejski, w latach 1938-1939 zaś urząd polski. Przez kilka kolejnych lat swoją siedzibę miała tutaj niemiecka policja, tuż po wojnie do budynku powrócili urzędnicy, a kiedy w 1948 roku samodzielną dotąd gminę Sibica przyłączono do Czeskiego Cieszyna, w domu znów zaczęła działać polska podstawówka. Miejscowe koło PZKO mieściło się wtedy

w położonym niedaleko budynku przy ulicy Jablonkowskiej, warunki nie były tam jednak najlepsze. Kiedy w 2003 roku PSP przeniesiono do jednego z budynków osiedlowej szkoły czeskiej, „pezetkaowcy” postanowili zawalczyć o stary budynek. – *Poszliśmy osobiście do burmistrza i w efekcie podpisaliśmy umowę wynajmu. Potem pomyślałem jednak, dlaczego nie moglibyśmy tego domu dostać na własność* – wyjaśnia Stanisław Pielesz.

I tak w styczniu 2008 roku budynek tra-

fił w ręce sibickich Polaków za symboliczną cenę 100 koron. – *Mieliśmy dokumentację z kroniki, że ten grunt był darmowo, otrzymany od obywateli sibickich, a ludzie składali się na budowę domu. Burmistrz wziął to pod uwagę* – wyjaśnia prezes koła. – *Wszystko to nie było łatwe, przeprowadzka, urządzenie domu, ale my tu jesteśmy bardzo zadowoleni. Zresztą z miastem mamy bardzo dobre stosunki, nigdy nie było żadnych problemów* – dodaje.

## Niewesołe statystyki, ale...

W aktualnym domu PZKO życie toczy się własnym rytmem, koło jest bowiem dosyć aktywne, w ciągu roku organizuje wiele imprez. I chociaż statystyki wyglądają niewesoło, członkowie koła nie tracą ducha. Dobrze układa się współpraca z polską szkołą i przedszkolem; z grona rodziców udaje się czasem „zwerbować” nowych członków koła. Młodych ciągle jednak brakuje.

– *W zeszłym roku przyszła do nas tylko jedna nowa osoba, w tym roku też jedna, ale był taki rok, kiedy dwunastu młodych ludzi wstąpiło do naszego koła. To było, chyba 5 lat temu. Udostępniamy młodzieży lokal darmowo, ale oni nie są jakoś zorganizowani. Jedni są na studiach, inni już pracują, nikt teraz nie ma czasu* – mówi prezes Krystyna Mrózek. – *Trzeba to przetrwać. Liczymy, że się to znowu zmieni na lepsze. Jesteśmy optymistami. Gdyby człowiek był pesymistą, to by już wszystko dawno rzucił. Zawsze się znajdują entuzjaści, którzy to pociągną dalej* – dodaje.

ELŻBIETA PRZYCZKO



Zarząd koła na walnym zebraniu w styczniu tego roku.

# Przekazuję młodym folklor

Przy miejscowym kole PZKO przez kilkadziesiąt lat działał Zespół Regionalny „Sibica”, którego założycielką i wieloletnią kierowniczką była Anna Waclawik. Z rodzinnej Bystrzycy wyniosła tradycje amatorskiego ruchu artystycznego. Kiedy przeniósł się do Sibicy zainicjowała wraz ze szwagrem Gustawem Waclawikiem założenie zespołu. Dziś dzieli się swoim doświadczeniem, pomagając szkołom i zespołom w realizacji widowisk folklorystycznych. – *Przekazuję młodym to, co zebrałam, bo popularyzatorów folkloru nie ma już wielu* – mówi.

## Jak działał zespół przez 40 lat swojego istnienia?

Zespół powstał w 1953 roku, na skutek entuzjazmu. Myśmy sobie nie zdawali sprawy, jak to będzie. Tańczyło tam 8 par, w tym 4 pary małżeńskie. Wraz ze szwagrem byłam na kursie tańców ludowych prowadzonym przez panią Janeczkę Marcinkową, zapamiętałam to, czego nas uczyła i potem ćwiczyliśmy to z zespołem. Grali z nami za darmo muzycanci: bracia Polokowie, Byrtusowie, pan Bubik. Zapraszali nas na różne konkursy, gdzie spotykaliśmy się z innymi zespołami, na przykład z „Olbrachciami”. Ich chwalili za autentyczność, nas za choreografię. Opracowywaliśmy nie tylko wiązanki tańców, ale też widowiska, żeby było to ciekawsze. Mieliśmy na przykład takie programy: „Rok Śląski”, „Wesele Śląskie”, „Z biegiem Olzy”, „Od źródła do Cieszyna”, „Od Cieszyna do Bogumina”, „Starczyn dukat”. Było różnie, raz na wozie, czasem pod wo-

zem. W końcu przekazałam kierownictwo młodzieży. Od tego czasu kierownicy zespołu się zmieniali. Początkiem lat 90. nagle cztery pary odeszły, nie było nowego narybku i tak to się niestety skończyło.

## Scenariusze tych widowisk można znaleźć w książce „Starczyn dukat”, którą wydała pani w 2005 roku.

Przez stulecia anonimowi artyści wytwarzali wartości kulturowe, które lud przekazywał z pokolenia na pokolenie. Pieśnią, słowem, tańcem obrzędowym ozdobili sobie ojcowie nasi każdą uroczystość do roczną czy rodzinną. Te klejnoty sztuki ludowej zbierałam z sekcją folklorystyczną podczas badań terenowych, opracowywałam w widowiska i przekazywałam zespołowi „Sibica”, a ostatnio także innym



Anna Waclawik w sali domu PZKO, którego ścianą zdobią liczne dyplomy zespołu „Sibica”.

zespołom. Te scenariusze włożyłam do książki „Starczyn dukat”. Z tym tytułem wiąże się taka historia: „Moja prastarka pochodziła spod Kozubowej, a wyszła za mąż do Bystrzycy. Pod wieczór swojego życia brała swoje wnuczki do komory, wyciągała z trójkątów dukaty i mówiła, że to będzie na pamiątkę dla was po mnie”. Kiedy szukałam potem tytułu do następnego widowiska, to przypomniałam sobie o tym. Kiedy pisałam książkę, tak ją właśnie nazwałam. Wierzę, że młodzi podejmą tę sprawę, wzbogacą ją i przekażą przyszłym pokoleniom. To było i jest moim celem.

## Czy z materiałów korzystają teraz inne zespoły?

Korzystają szkoły, zespoły folklorystyczne, ale nie zawsze potrafią to dobrze odczytać. My mieliśmy to szczęście, że żyli jeszcze ludzie, którzy byli nosicielami tej tradycyjnej kultury.

## Zamiłowanie do folkloru wyniosła pani z rodzinnej wioski?

Tak, z mojej wioski i z domu rodzinnego. Miałam to wszystko obok siebie. Moja rodzina śpiewała w chórze, tata śpiewał w widowisku „Śpiący rycerze”, do którego muzykę pisał Jerzy Hadyna, ojciec profesora Hadyny. Poza tym ze szkoły wyniosłam zamiłowanie do muzyki. Uczył mnie ojciec profesora Kadłubca, wpajał nam te nasze piosenki i to gdzieś tak we mnie zostało. Nie wiem, czy to jest przeznaczenie czy taki przypadek, ale teraz się tym cieszę. (ep)

# SONDA

## Czym żyje koło PZKO w Sibicy?

**Stanisław Kolek, członek zarządu, kronikarz**  
Koło żyje rytmem akcji organizowanych co roku, popularnych wśród członków, na które bardzo chętnie zawsze przychodzą. Co do liczby członków, jestem optymistą od urodzenia, nie widzę tego w czarnych kolorach. Wiem, że statystyka wykazuje, że nas ubywa i będzie ubywać, musimy z tym żyć, nie da się z tym nic zrobić. Ale ludzie, którzy są w naszym kole, to bardzo fajna grupa, lubimy się spotykać i przebywać ze sobą.

## Roman Benek, członek koła

W naszym kole z wszystkim jest dobrze, raczej optymistycznie na to patrzę. Mamy tu zarząd, który dobrze sobie radzi, akcje są dobrze organizowane, na imprezach są fajne programy, zawsze przyjdą ludzie. W naszych wydarzeniach często biorą udział dzieci ze szkoły czy przedszkola. Ta współpraca ze szkołą będzie owocna także w przyszłości.

## Ludmiła Iwanuszek, członek zarządu, kasperka

Pochodzę Orłowej, ale wyprowadziłam się do Karwiny. Tam zaczęłam pracować w PZKO jako rejonowy, ale jakoś nie dopasowałam się do tego koła, a tu, jak tylko się przeprowadziłam, wyglądało to inaczej, ujęła mnie ta serdeczność, dobrzy ludzie. Wspaniałe jest to, że jeszcze pracujemy i działamy, chociaż nas ubywa. Pracuje zarząd i jeszcze kilka osób jest aktywnych, ale jak są niektóre nasze imprezy, np. kobzol show, przychodzi dużo ludzi. Ta stara gwardia się wykrusza, a ci nowi jakoś nie chcą do koła przyjść.

## Co przyciąga do PZKO?

## Iwona Iqbal, która w tym miesiącu zapisała się do sibickiego koła PZKO

Pochodzę z Gdańska, w Czeskim Cieszynie mieszkamy około 10 lat. Najpierw dzieci chodziły do przedszkola, szkoły, nie za bardzo miałam czas na aktywność. Teraz dzieci podrosły i chciałam wstąpić do takiej organizacji jak PZKO. Wcześniej, mimo, że nie należałam do koła, chodziłam tutaj, organizowaliśmy razem różne imprezy. Przyciągnęła mnie zwłaszcza ta atmosfera i poczucie przynależności do grupy. Po 10 latach zapuściłam tu korzenie, stwierdziliśmy, że zostaniemy tu na stałe i dlatego postanowiłam wstąpić do PZKO. (ep)



W następnym numerze zaprezentujemy Koło PZKO w Olbrachcicach.

# Tożsamość Zaolzia. Każdy z nas ma

Jakie jest Zaolzie i jego mieszkańcy, dziś – prawie 90 lat od rozdzielenia Śląska Cieszyńskiego linią graniczną i w rok od przystąpienia Polski i Czech do układu z Schengen? Na to pytanie stara się odpowiedzieć wystawa „Tożsamość. Zaolzie”, którą od tygodnia można oglądać w Śląskim Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie. Jej autorkami są dwie młode warszawianki, Monika Bereżecka i Monika Redzisz, czyli duet Zorka Project, które wystawę przygotowały w ramach projektu „XX wiek na Zaolziu”, realizowanego przez Ośrodek Karta.

– W swoim czasie zwróciła się do nas Helena Sienkiewicz z Karty z propozycją, czy nie chciałybyśmy się podjąć wyzwania i pojechać z aparatem fotograficznym i dyktafonem na Zaolzie. Zgodziłyśmy się, chociaż nic o tym regionie i o jego mieszkańcach nie wiedziałyśmy – powiedziała „Głosowi” Monika Redzisz. – I dobrze chyba zrobiliśmy, bo udało nam się dotrzeć do kilkunastu osób różnej narodowości, w różnym wieku i różnie określających swoją tożsamość. Z początku pomagał nam dotrzeć do Zaolzian współpracujący z Kartą Grzegorz Gąsior, później same szukałyśmy, zwłaszcza w młodszych sro-

dowiskach. Przyznam się, że byliśmy początkowo przekonane o tym, iż podziały na Zaolziu są twarde – tu Czesi, tu Polacy. Ale okazało się, że tak wcale nie jest, że nie wszystkie osoby określają swoją przynależność narodową „na sto procent”. Że Zaolzie jest po prostu wielokulturowe. Dalsza sprawa to fakt, że trochę obawialiśmy się, czy jako osoby spoza Zaolzia nie popełnimy przy opracowaniu wypowiedzi jakichś błędów, czy nie wyciągniemy błędnych wniosków, czy kogoś nie urażymy. Ale w sumie jesteśmy z tego projektu zadowolone. Wystawę w Zamku można oglądać do 28 lutego.



▲ Marian Siedlaczek

## Marian Siedlaczek, Czeski Cieszyn

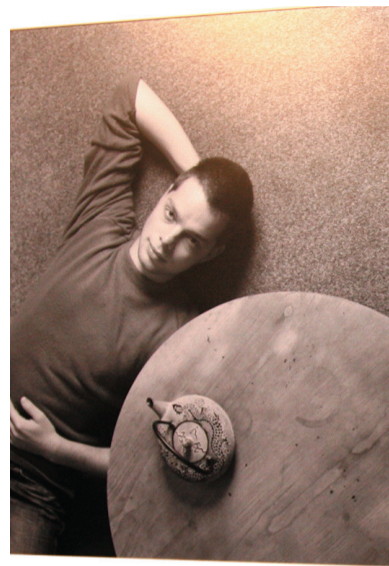
Pomysł jest znakomity, dziwię się, że wcześniej nie wpadł na to nikt z Zaolzia. A może nawet wpadł, ale stwierdził, że to nie ma racji bytu, bo podniosłyby się głosy, które pojawiły się właśnie po tej wystawie: *Kto dokonał wyboru interlokutorów? Jakim prawem oni się wypowiadają na tak ważne tematy?* To jest oczywiście bzdura, ponieważ każdy może się wypowiadać na dowolny temat. A wystawa nie jest efektem żadnych studiów historycznych ani pracy naukowej. To jest po prostu sondaż, który wykonały – moim zdaniem, znakomicie – dwie fotograficzki, reporterki jednocześnie, z Zorka Project. Tego nie dało się po prostu zrobić lepiej, bez względu na to, kto by występował jako bohater opowieści. Czy to jest Antek, Władek, Pavel czy Vítězslav. Każdy z nas tu żyje, każdy z nas ma jakąś historię do opowiedzenia. Nie ma historii lepszych czy gorszych. To są historie osobiste i bardzo fajnie, że ci ludzie zgodzili się je opowiedzieć.

## Antoni Szpyrc, Wędrynia-Zaolzie

Paniom z Warszawy udało się przedstawić w swoim projekcie obraz Zaolzia bardzo do-



brze. A miałem okazję spotkać się w życiu z różnymi dziennikarzami i ich próbami porażenia sobie z tym tematem. W tym wypadku chodzi o rzeczyskie o obraz obiektywny, bez przekrzywień, z którymi często się spotykamy. Co prawda było trochę niecisłości w naszych wypowiedziach, ale chodzi o drobności. Na przykład w tekście, jaki ukazał się na wystawie, w prasie oraz publikacji Grzegorza Gąsiora, zamiast słowa *górale*, o których mówiłem, znalazłem słowo *górnicy*; a z górnikami ja



▲ Roman Krop

nigdy nie miałem nic wspólnego. Jego brat Władysław dodaje: To fajna wystawa, wspaniały projekt autorski. Jako plastyk oceniam wysoko zwłaszcza fotografie. Niemniej wydaje mi się, że tych sylwetek jest trochę za mało. Gdyby autorkom udało się dotrzeć do większej liczby osób, obraz Zaolzia na ich wystawie mógłby być głębszy.

## Roman Krop, Czeski Cieszyn

Moja wypowiedź podczas rozmowy z paniami z Zorka Project była poniekąd kontrower-



wnie z pretensjami po przeczytaniu mojej wypowiedzi w „Dużym Formacie”. Chodziło o moje poglądy. Próbowałem z nimi dyskutować, ale nie udało się. Nie było przestrzeni do dyskusji. Jestem tym trochę zniechęcony. Ale uważam, że warto robić takie wystawy, oby takich projektów było więcej.



▲ Tomasz Pustówka



▲ Władysław (z lewej) i Antoni Szpyrcowie



syjna. W dodatku panie trochę jeszcze ją zmieniły, co spowodowało, że w druku zabrzmiała jeszcze bardziej kontrowersyjnie. Niemniej nie mam do auterek żadnego żalu. Uważam, że panie Moniki miały za mało czasu na przygotowanie takiej wystawy. No i na przygotowanie się do samej realizacji projektu. Z jednej strony to, że Zaolzie opisują osoby nie związane z tym regionem, ma swój urok. Z drugiej zaś – mogło prowadzić do pewnych nieporozumień. Muszę też przyznać, że niektórzy ludzie zwracali się do

## Tomasz Pustówka, Czeski Cieszyn

W przeciwieństwie do mojego kolegi Romana Kropa nie spotkałem się na razie z żadnymi uwagami na temat mojej wypowiedzi w projekcie „Tożsamość. Zaolzie”. Może będzie tak po tej wystawie, którą na pewno obejrzy wielu moich znajomych i nieznajomych. Sam projekt oceniam bardzo pozytywnie. Zaskoczyła mnie fantastyczna wprost jakość zdjęć, czego nie dało się zauważyć wcześniej w prasie lub książce. Te zdjęcia mają w sobie bardzo dużo treści. W połączeniu z wypowiedziami wspaniale pokazują klimat naszego regionu. Chyba wielkie znaczenie miał tu fakt, że projekt realizowały dwie panie nie związane z Zaolziem. W ten sposób mogły one nasz region przedstawić bardziej obiektywnie. Bez cenzury lub autocenzury...

## swoją historię do opowiedzenia...



▲ Emilia i Jan Gazurowie

**Jan Gazur, Nawsie-Jasienie**

Ta wystawa to rzecz wspaniała, godna podziwu, cieszę się, że mogłem w tym projekcie brać udział. Cieszy mnie też to, że młode pokolenie nie zapomina o historii i o nas, świadkach tamtych wielu wydarzeń tak ważnych dla kraju, w którym żyjemy. Przecież przeżyliśmy wojnę. Ja na przykład brałem udział w bitwie pod Monte Cassino, a później były niełatwe lata powojenne. Miejmy nadzieję, że przeczytają te nasze wypowiedzi młodzi ludzie i dzięki temu lepiej poznają historię. A jeśli moje słowa nie będą się komuś podobać, to trudno. Ale na razie nikt się jeszcze do mnie nie zwrócił z pretensjami...

**Józef Chmiel, Karwina-Darków**

Świetna wystawa, wspaniały projekt, to szczyt dla mnie, że i ja mogłem się na coś



▲ Józef Chmiel

przydać. I nie obawiam się reakcji ludzi, którzy przeczytali lub będą czytać moje słowa. Powiedziałem tylko prawdę i nie muszę się tego wstydić. A jeśli ktoś nie rozumie, o co chodzi, to nie mam z nim o czym rozmawiać. A sam projekt? Podoba mi się, że prezentowane są tu sylwetki zarówno Polaków, jak i Czechów, bo przecież razem tu żyjemy, razem borykamy się z mniejszymi lub większymi problemami. A jeśli mamy żyć wspólnie także w zjednoczonej Europie, to musimy się wzajemnie szanować. Bo jeśli nie będziemy mieć do siebie szacunku, to nie będziemy godni uważać się za ludzi.

**Lubomír Matěj, Czeski Cieszyn**

Ten projekt to bardzo ciekawa inicjatywa – pokazać sylwetki mieszkańców Zaolzia różnej narodowości, w różnym wieku. Niemniej jako Czechowi bardzo mi żal, że na tak wspaniały pomysł nie wpadła czeska strona. W ogóle mi się wydaje, że czeska strona na Śląsku



▲ Lubomír Matěj

Cieszyńskim zapomina o historii. Na przykład rok ubiegły był tzw. rokiem „ósemkowym”, przebiegał pod znakiem wielu znaczących rocznic. A władze i mieszkańcy Czeskiego Cieszyna jakby zapomnieli o wydarzeniach z lat 1968, 1938 czy 1918. Jeśli już coś się działo, zawsze chodziło o polskie inicjatywy. Mam o to żal do czeskokcieszyńskiego ratusza...

**Irena Cicha, Czeski Cieszyn**

Każdy z nas ma swoją opinię na temat Zaolzia i jego historii, każdy z nas inaczej postrzega otaczający nas świat. I to, by to właśnie takie rzeczy pokazać ludziom spoza regionu, było głównym celem tego projektu. A Ośrodek Karta i duet Zorka Project potrafią takie rzeczy zrobić wspaniale. Przyznam się, że jako właścicielka wydawnictwa publikują-

cego książki o Śląsku Cieszyńskim nie pomyślałam nigdy o realizacji czegoś podobnego. Dzięki za to warszawskim przyjaciółom. Chociaż trzeba też powiedzieć o tym, że nie do końca moje wypowiedzi pokazały się w takiej formie, w jakiej zostały nagrane. Ale do takich drobnych nieścisłości zawsze może dojść, gdy ludzie z zewnątrz piszą o sprawach, które nie do końca znają.

**Máša Vízdalová McDonald, Czeski Cieszyn**

Mój udział w projekcie trafił mi się niczym ślepej kurze ziarno. Wpakowali mnie w to koledzy i w końcu powiedziałam sobie: dlaczego nie? Zwłaszcza kiedy dowiedziałam się czegoś więcej o Ośrodku Karta i duecie Zorka Project. I nie żałuję. Podobają mi się przede



◀ Irena Cicha

ludzi tu mieszkających. Spodobałoby mi się nawet, gdyby podobny projekt zrealizowali Czesi. Żeby i nasi współobywatele z głębi Republiki Czeskiej mogli poznać nasz region i jego mieszkańców. Co zaś do ewentualnych uwag na mój temat po publikacji tych materiałów, to przyznam się, że trochę się ich obawiałam. Nie byłam bowiem przygotowana do sesji zdjęciowej i strój cieszyński, w którym jestem na zdjęciach, nie

wszystkim zdjęcia, a także niektóre wypowiedzi. Dzięki nim mogłam poznać bliżej niektórych znajomych, których nie podejrzewałam, że mieli i mają tak barwne życie. Jako Czeszce trochę mi może żal, że na podobny pomysł nie wpadła także czeska strona. Ale przyznam się, że powróciłam nad Olzę zza granicy dopiero niedawno i nie wiem o wszystkich tutejszych projektach. Może są jakieś pomysły, tylko należy je zrealizować. I jeszcze jedno mnie cieszy: to, że młodych ludzi nie interesują już stare spory, właśnie, że żyją teraźniejszością i przyszłością. I o tym też mówi ta wystawa.

**Doroła Przywara, Cierlicko-Grodziszcz**

Pomysł wystawy i całego projektu nie jest zły, zawiodła mnie jednak trochę jego realizacja. Nie mogę ocenić, jak były opracowane wypowiedzi innych respondentów, ale ja nie do



▲ Máša Vízdalová McDonald



▲ Doroła Przywara

końca jestem zadowolona. Sam projekt jednak oceniam wysoko. Jeśli ktoś sięgnął po „Duży Format” czy obejrzy wystawę w Zamku, na pewno może poznać klimat Zaolzia i

jest kompletny. Mam nadzieję, że koledzy z zespołu „Olza”, w którym tańczę, mi tego nie zarzucą...

TEKSTY: JACEK SIKORA  
ZDJĘCIA: MAREK SANTARIUS

# POP ART

47

Ratujcie się przed kolejnym filmowym bombardowaniem – tym razem zrzucamy od razu podwójną biografię, a dobijamy dawką nowości kinowych.

## Joel i Ethan Coen

Wbrew tradycji przedstawimy dzisiaj dwa profile w jednym – bo i twórczość naszych bohaterów działa często na przekór filmowemu schematom. Wbrew pokutującej famie Joel i Ethan Coenowie nie są bliźniakami – Joel urodził się w 1954, a młodszy Ethan w 1957 roku. Wspólnie stworzyli niepowtarzalny tandem, współpracując przy pisaniu scenariuszy, reżyserowaniu i produkowaniu własnych projektów.

Zadebiutowali w 1984 roku filmem *Śmiertelnie proste* – w roli głównej wystąpiła Frances McDormand, nadworna aktorka ich filmów oraz żona Joela. Chociaż pierwszy film nie odniósł wielkiego sukcesu kasowego, spowodował zawieruchę w kręgach amerykańskiego kina niezależnego. Bracia Coenowie – co rzadko się zdarza – zadebiutowali w świecie kinematografii filmem całkowicie dojrzałym zarówno pod



względem technicznym, tak i scenariuszowym. W 1991 roku bracia doczekali się pierwszego światowego sukcesu – film *Barton Fink* otrzymał Złotą Palmę na festiwalu w Cannes, w 1996 pierwsze Oscary zdobył dla Coenów film *Fargo*. W 1998 roku w końcu podbili serca publiczności obrazem pt. *Big Lebowski* – zwiariowaną komedią o nieporadnym, podstarzałym hippisie starającym się polapać w gmatwaninie porwań, okupów i skradzionych rzeczy. Od tego czasu fani ich twórczości podzielili się na dwie grupy – „Fargowców” i „Lebowskiów”. Pierwsi adorują mroczne i często dosyć makabryczne opowieści przesycone czarnym humorem, drudzy z kolei – zagmatwane kryminały z barwnym panoptikum postaci, które ich własna gamoniowatość wciąga w coraz to gorsze tarapaty.

Pomimo tych dwóch wyraźnych kierunków twórczość Coenów jest wyjątkowo spójna – fabuła często nawiązuje do klasycznych schematów kryminałów Raymonda Chandlera (z reguły po to, by je sparodiować), bracia lubią krzyżować i mieszać style i gatunki, lubują się w zaskakujących zwrotach akcji i nieszablonych bohaterach.

W 2003 roku wyszli jedną stopą ze swojskiego gniazda kina niezależnego i nakręcili *Okrucieństwo nie do przyjęcia* (w rolach głównych George Clooney i Catherine Zeta-Jones) – od tego czasu udaje im się zrećnie lawirować na granicy tych dwóch światów. Do najbardziej udanych należy zaliczyć rok 2007 – adaptacja powieści *To nie jest kraj dla starych ludzi* zdobyła aż cztery Oscary. Aktualnie



w kinach możemy oglądać ich najnowsze dzieło – *Tajne przez pufne*, które zdaniem samych autorów ma rozbić bariery między dwoma grupami ich fanów.

Coenowie są aktualnie w świetnej formie, w ciągu najbliższych trzech lat mają zamiar przedstawić pięć nowych filmów. Wszystko wskazuje więc na to, że w kinach nie będzie nudno.

## ŚWIEŻE BUŁECZKI

★ **Che – The Argentine** (Che Guevara: Revoluce) – kontrowersyjna opowieść o kontrowersyjnym bohaterze kubańskiej rewolucji.



Dzieło (pierwsza część dyptyku filmowego) niezwykle wysmakowane estetycznie, ale ciut zalutujące propagandą. Che pokazany jako wielki humanista, miłośnik zwycięstwa i obrońca biednych. Mimo wszystko na pewno warto zobaczyć, bo trudno o bardziej strawną lekcję historii XX wieku.

★ **Opór** (Defiance) – na ten film musimy jeszcze chwilę poczekać (albo pojechać do kina na Zachód), ale już możemy zacząć się cieszyć. Daniel Craig w głównej roli filmu nakręconego na motywach biografii polskiego żydowskiego partyzanta walczącego z hitlerowcami na granicy z Białorusią.

★ **Underworld: Rise of the Lycans** (Underworld: Bunt Lykanów) – kontynuacja serii opisującej historię walk między klanami wampirów i wilkołaków. Dla fanów serii okazja na wypad do kina, dla pozostałych – całkowita strata czasu i pieniędzy.

★ **Ciekawy przypadek Beniamina Buttona** (The Curious Case of Benjamin Button) – najnowszy film imć Davida Finchera (*Siedem*, *Fight Club* – *Podziemny krag*). Zdaniem wielu recenzentów całkowicie świadomy krok w stronę Oscara, innymi słowy – Fincher nakręcił swego *Forresta Gump*a. Opowieść o człowieku, który w dniu zakończenia pierwszej wojny światowej urodził się jako... starzec. Benjamin przez całe życie obserwuje, jak jego bliscy więdną i odchodzą, podczas gdy on nabiera sił i młódnie, w pół drogi spotykając swoją miłość z dzieciństwa. Wszyscy spodziewali się geniuszu – jest „tylko” świetny film. Czy to źle?

★ **Gran Torino** – najnowszy film Clinta Eastwooda. Historia wrednego weterana wojennego, który nienawidzi cudzoziemców i kocha swój samochód, a pewnego dnia okaże się, że chłopak-Azjata z sąsiedztwa stara się wkraść do jego garażu. Cierpiałem jak pies obserwując gromy chińskich naturczyków i nieporadną reżyse-

rię Eastwooda, ale film zdobywa zaskakująco dobre oceny, więc – z ciężkim sercem – polecam.

★ **Droga do szczęścia** (Revolutionary Road) – pierwszy wspólny film małżeństwa: aktorki Kate Winslet (*Titanic*) i Sama Mendesa

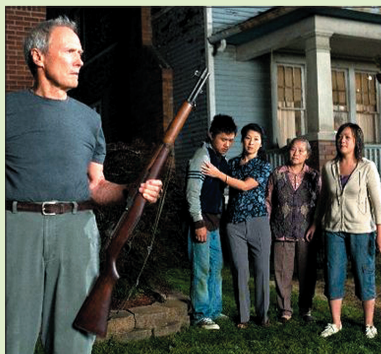


(*American Beauty*, *Droga do zatracenia/Road to Perdition*). Hit kinowy, doborowa obsada, perfekcyjna realizacja (Mendel nie potrafi kręcić złych filmów nawet wtedy, gdy się stara), Złoty Glob dla Winslet. Już nie wiem, jak was lepiej przekonać.

★ **Repo! The Genetic Opera** – film reżysera trzech części kultowej serii horrorów pod tytułem *SAW*. Dowód na to, że nawet musical z bryzgami krwi i wypruwaniami flaków może być nudny jak... flaki z olejem.

Strefa zrzutu została doszczętnie zdewastowana, spotkamy się za dwa tygodnie przy tańcu i radosnych śpiewach towarzyszących PopArtowi muzycznemu! Do przeczytania!

Rubrykę przygotował:  
**DAREK JEDZOK**

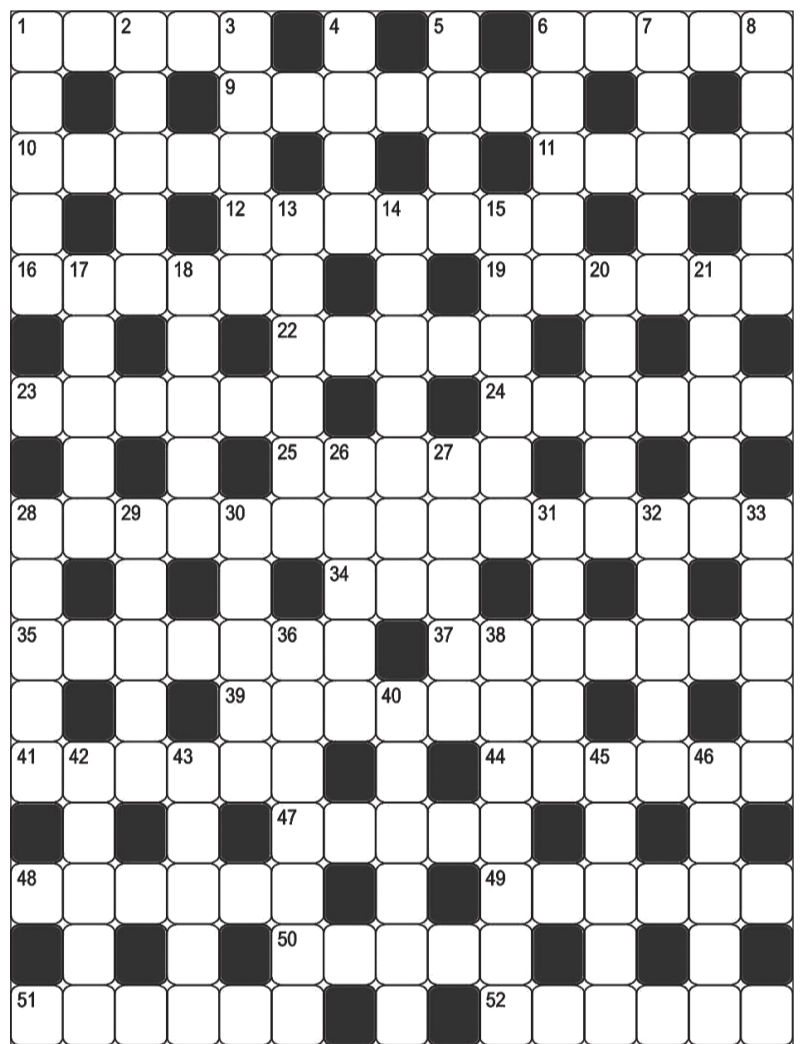


## KRZYŻÓWKA

**POZIOMO:** 1. emblemat 6. muszla do podmywania się 9. nimfa z Gopla 10. podnośnik samochodowy 11. gruby koc dla konia 12. ekskrementy 16. francuska guwernantka 19. *Kmicica* zawojowała 22. głęboki wawóz 23. francuski taniec salonowy 24. nakrycie głowy szczęściarza 25. dowód niewinności 28. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Autorka Roty)** 34. miejsce pobytu zbawionych dusz 35. zniszczone przez Wezuwiusz 37. wybuch Etny 39. śpiewa za kratkami 41. szarobiały koń 44. łowny kurak 47. warstwa kopaliny 48. podwyższenie dla mówcy 49. przypadł w spadku *Kmicicowi* 50. słynny lutnik z Cremony 51. tworzywo na bieżnię 52. skafander Eskimosa.

**PIONOWO:** 1. ulepiony z gliny 2. osobisty w portfelu 3. wielkość 4. zna swój fach 5. mądrzejsze od kury 6. uszła lodyga 7. bałwan 8. siano przed skoszeniem 13. spacerowa ulica 14. silny narkotyk 15. żart 17. nieczysta sprawa 18. gryzoń z Ameryki Południowej 20. śpiewa po polsku i po grecku 21. dietetyczna potrawa 26. włoska gwiazda ekranu 27. lodowa żagłówka 28. podobny do motoroweru 29. loskot 30. dodatek do dokumentu 31. edukacja 32. właściwość 33. popularny motyw dekoracyjny 36. muzyk z bandu 38. zbrojne powstanie 40. zapach raczej przyjemny 42. odcinek czasu w dziejach Ziemi 43. kraj królowej Kleopatry 45. materiał na Ewę 46. narodowość.

Opr. JO



**Rozwiązanie krzyżówki z 17 grudnia:**

**Poziomo:** 1. GARB 5. TRAMP 9. BOKS 11. UBIÓR 12. OSEKA 13. LOTR 14. AKORD 15. ZERO 16. STOIK 18. HALMA 20. ZYGZAK 22. TREMA 25. AIRBUS 28. MUNOZ 30. ELANA 32. PIAST 33. ORESTES 35. SAGAN 36. ALT 38. CER 39. AUT 41. KAZIMIERZ SOSNKOWSKI 48. TSA 49. PAW 50. WESELE 51. MIAMI 54. INDIRA 55. REAL 57. OSPA 59. PSUBRAT 62. IŁŻANKA 66. ISCHIAS 67. ZWICKAU 68. TOBOGAN 69. DIABOLO 70. ROKSANA 71. NOTATKA.

**Pionowo:** 2. AMORY 3. BURSZ 4. SIKOKU 5. TRAKTOR 6. ALOPE 7. PODHALE 8. WĘGLAN 9. BAZAR 10. KORFU 17. TAMTAM 19. MIASTO 20. ZUPAK 21. GRACZ 23. RZECZ 24. METRO 26. BIGOS 27. SANKI 29. NOTES 31. ASANA 34. SESJA 37. LITERA 40. UKWIAŁ 42. ANEKS 43. ITERB 44. RAMA 45. SPIS 46. WYDRA 47. KUREK 52. ILOCZAS 53. MONITOR 56. ETIUDA 58. PISTON 59. PAZUR 60. UCISK 61. RAKSA 63. ŻABOT 64. NUGAT 65. AONIA.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosowana zostanie książka **Grzegorza Ostrowskiego „Wakacje w kuchni”**. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 30. 1. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje **Beata Żydek** z Suchej Górnicy.

## ALE HECA

Przychodzi posterunkowy po służbie do chaty, sebylko sie, chce zjeść wieczerze i bechnąć się do łózka. Baba mu mówi, że syn dostał pióntkę z geografii.

– A za co? – pyto policajt.  
– Bo nie wiedział, kaj je Afryka!  
– Co?! – wściek sie policajt. – Przeca wystarczy wyciągnąć atlas, tam to je!  
Wyciągnął atlas, ale nie znalazł. Oblyk sie na nowo, poleciał na kómynde. Poszedł do dyżurnego, powiedział mu, że syn dostał pióntkę i trzeba z tym cosi zrobić. Dyżurny na to, że nic nie trzeba, bo to nie sprawa policyjji. Ale posterunkowy zasunął, że

tako pióntka podrywo autorytet całej kómyndy.

– To prowadzi – przyznał dyżurny. – A za co tyn gówniorz dostał pióntkę?

– Bo nie wiedział, kaj je Afryka.

– Tóz czymu nie zazdrzył do atlasu?!  
Mieli na półce atlas, dyżurny go porwoł, szuko, ale nie znalazł. Poszli we dwóch do kómyndanta. Tyn też miał w biurze atlas, ale Afryki sie mu znalzyć nie udało. Miał jednak łeb na karku.

– W kryminalce robi Murzyn. On jeździ do roboty rowerym, tak ta Afryka musi być niedaleko!



# Nie wszyscy mogą świętować

Dwanaście dni w roku sklepy w Polsce są ustawowo zamknięte. Zakaz pracy w placówkach handlowych w dni świąteczne pojawił się w polskim kodeksie pracy w 2007 roku. Nie dotyczy zakładów świadczących usługi gastronomiczne czy turystyczne, stacji paliw, aptek, a także małych sklepików, w których sprzedaje sam właściciel. Nie może się jednak zdarzyć, by w Wielkanoc lub w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia otwarte były supermarkety.

U nas jest zupełnie inaczej. W św. Szczepana, 26 grudnia, już od rana pojawiają się na parkingach przed sklepami samochody. Klienci są, a personel, zamiast świętować z rodziną, musi pracować.

– *To wstyd! Republika Czeska jest chyba ostatnim krajem w Unii Europejskiej, a przynajmniej w jej kontynentalnej części, gdzie praca w święta nie jest w ogóle regulowana* – komentuje sytuację Jiří Šafář z Oddziału Regionalnego Związków Zawodowych Pracowników Handlu w Ostrawie. – *W Niemczech czy Austrii podobny zakaz obowiązuje od dawna, w Polsce też jest już jakiś czas, na Słowacji wszedł w życie w tym roku.*

Šafář dodaje, że czeskie związki zawodowe kilka lat temu przygotowały projekt ustawy o godzinach

otwarcia, która miała ograniczyć pracę w dni świąteczne. – *Naszą inicjatywę aktywnie wsparły wszystkie kościoły działające w kraju* – przypomina Šafář. – *Przygotowaliśmy kampanię zakrojoną na szeroką skalę, zwróciliśmy się do każdego z posłów. Niestety, brakło kilku głosów w parlamencie, by projekt został przyjęty.*

Czy związki zawodowe dalej bę-

dą walczyły o ustawy zakaz pracy w święta? – *Nie rezygnujemy z tej problematyki, lecz teraz, w okresie kryzysu gospodarczego, naszym podstawowym zadaniem będzie walka o to, by przynajmniej pracownicy sklepów nie stracili pracy. Należy się zresztą spodziewać, że kryzys sam zmusi sieci handlowe, by ograniczyły godziny otwarcia. Niektóre sklepy Tesco, które otwarte były całonocowo, obecnie skróciły godziny otwarcia do godziny 22.00* – odpowiada Šafář.

Sklepy największych sieci handlowych w naszym kraju otwarte są

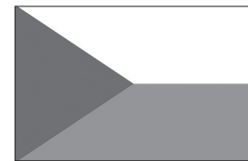
praktycznie we wszystkie dni w roku, zwykle z wyjątkiem pierwszego dnia Bożego Narodzenia i Nowego Roku. – *Nawet o te dwa dni toczą się zacięte walki przy podpisywaniu układów zbiorowych w poszczególnych spółkach handlowych* – twierdzi związkowiec. Dodaje, że kierownictwa spółek, mające siedzibę w

Europie Zachodniej, widząc na przykładzie krajów Europy Środkowej i Wschodniej, że w wolne dni też można zrobić niezły utarg, starają się powoli przeferować złagodzenie zakazu handlowania w dni świąteczne czy niedziele również w swych macierzystych krajach.

DANUTA CHLUP

## Dni świąteczne w Czechach, w które przypada dzień wolny od pracy:

1 stycznia – Nowy Rok  
Poniedziałek Wielkanocny (święto ruchome)  
1 maja – Święto Pracy  
8 maja – Dzień Wyzwolenia  
5 lipca – św. Cyryla i Metodego  
6 lipca – Mistrza Jana Husa  
28 września – Dzień Państwowości Czeskiej (św. Wacława)  
28 października – święto powstania samodzielnego państwa czechosłowackiego  
17 listopada – Dzień Walki o Wolność i Demokrację  
24 grudnia – Wigilia Bożego Narodzenia  
25 grudnia – Boże Narodzenie  
26 grudnia – drugi dzień świąt Bożego Narodzenia  
Czeskie prawo nie zabrania, by w te dni były czynne placówki handlowe. Zależy to od decyzji ich kierownictwa lub układu zbiorowego zawartego ze związkami zawodowymi, w które dni świąteczne sklepy będą czynne, a w które nie. (dc)



## Dni wolne od pracy na Słowacji:

1 stycznia – Nowy Rok, dzień powstania samodzielnego państwa słowackiego  
6 stycznia – święto Trzech Króli  
Wielki Piątek (święto ruchome)  
Poniedziałek Wielkanocny (święto ruchome)  
1 maja – Święto Pracy  
8 maja – Dzień Zwycięstwa  
5 lipca – św. Cyryla i Metodego  
29 sierpnia – rocznica wybuchu Słowackiego Powstania Narodowego  
1 września – Dzień Konstytucji Republiki Słowackiej  
15 września – Siedmiobolesnej Panny Marii  
1 listopada – Wszystkich Świętych  
17 listopada – Dzień Walki o Wolność i Demokrację  
24 grudnia – Wigilia Bożego Narodzenia  
25 grudnia – Boże Narodzenie  
26 grudnia – drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia  
Słowacki kodeks pracy zabrania sprzedaży w placówkach handlowych w Nowy Rok, Niedzielę Wielkanocną, w Wigilię (po godz. 12.00) i w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia. (dc)



W Polsce są dni, kiedy supermarkety są nieczynne.

## Dni świąteczne, w których sklepy w Polsce są nieczynne:

1 stycznia – Nowy Rok  
Wielkanoc (święto ruchome)  
Poniedziałek Wielkanocny (święto ruchome)  
1 maja – Święto Pracy  
3 maja – Święto Konstytucji 3 Maja  
Zielone Świątki (święto ruchome)  
Boże Ciało (święto ruchome)  
15 sierpnia – Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny  
1 listopada – Dzień Wszystkich Świętych  
11 listopada – Dzień Niepodległości  
25 grudnia – Boże Narodzenie  
26 grudnia – drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia (dc)



# 75

proc. Polaków uważa, że zakaz handlu w 12 świątecznych dni roku powinien zostać utrzymany. Tylko 11 proc. respondentów zdecydowanie opowiedziało się za zniesieniem tego zakazu, 6 proc. uznało, że zakaz powinien być złagodzony przez zmniejszenie liczby dni bez handlu, a 5 proc. było za zwiększeniem liczby sklepów, w których handel jest dozwolony

# Zrealizuje marzenie ojca

Władysław Oszelda przez lata prowadził w Cieszynie słynny Klub Propozycji. Marzył o utworzeniu Cieszyńskiego Interklubu Społecznego. Nie zdążył. Teraz pomysł znane go dziennikarza wcieli w życie jego syn Jerzy Oszelda.

Władysław Oszelda (1907-2005) pisał do końca, zawsze żartował: – *Dziennikarzy w moim wieku nie ma na świecie. Amerykanie szukali i nie znaleźli. Mówił też, że jego przepisem na długowieczność jest praca. Sam uważał siebie za pasjonata życia. – Nie wolno zamykać się w sobie. Dzisiaj ludzie myślą tylko o emeryturze, o problemach, nie interesują ich sprawy społeczne. To błąd, siedzą w domach opieki społecznej, gdzie są przekarmiani i dogorywają* – mówił pan Władysław. Dlatego ciągle pracował i spotykał ludzi. Propagował poranne ćwiczenia i wegetarianizm. – *Żyjemy w zbyt dużym tempie, bez zastanowienia: po co. Zwolnijmy! Przestańmy żyć z zadyszką* – apelował ciągle. Do końca drukował swoją gazetkę „Cieszyński Interklub Społeczny”, organizował spotkania w Klubie Propozycji,

który zawiązał w 1962 roku. Stał się on miejscem spotkań setek ludzi, m.in. z Janem Szczepańskim, Zofią Kossak, Agnieszką Osiecką. – *Co skłoniło nas do stwo-*



Władysław Oszelda

żenia klubu? *Bezsilność. Miałem problemy z drukowaniem materiałów o życiu w Polsce, więc zamiast pisać, zacząłem organizować spotkania z ciekawymi ludźmi. To było w PRL-u, więc byliśmy obserwowani, co jakiś czas na spotkaniach pojawiał się człowiek z Urzędu Bezpieczeństwa, ale przetrwaliśmy* – wspominał redaktor Oszelda. Zapraszał na te spotkania przeróżnych ludzi. Prosty, wykształcony, znany, nieznan. Kryterium było jedno: musieli mieć coś ciekawego do powiedzenia. Na wzór klubu pana Władysława, który współpracował z Janem Nowakiem-Jeziorańskim i Jerzym Giedroyciem, stworzono podobne kluby polonijne w Nowym Jorku i Sztokholmie. Spotkania zaczęto też organizować w Skoczowie, cieszyńskim Zakładzie Karnym, na Zaolziu i w wielu miastach Polski. O klubie pisano w pięciu pracach magisterskich, na jego temat powstało około 4 tys. artykułów i notatek prasowych w 130 pismach.

– *Ojciec bardzo chciał rozszerzyć formułę Klubu Propozycji tworząc Cieszyński Interklub Społeczny. Nie udało mu się, dlatego postanowiłem zrealizować ten pomysł* – mówi Jerzy Oszelda, który po śmierci ojca dalej organizuje spotkania w Klubie Propozycji, a od poniedziałku startuje z CJS.

Czym będzie Cieszyński Interklub Społeczny? – *To nie będą tylko spotkania z ludźmi, którzy mają coś do powiedzenia, ale też warsztaty, seminaria, dyskusje. Na każdym spotkaniu gości będą kilka osób.*

*Będzie ich można wysłuchać, ale też z nimi porozmawiać. To zupełnie inna formuła niż w Klubie Propozycji* – wyjaśnia Jerzy Oszelda.

Spotkania będą się odbywać w siedzibie Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem” przy ul. Wałowej 4. Pierwsze w poniedziałek o godz. 17.30. Eurodeputowany Jan Olbrycht opowie o budowaniu społeczeństwa obywatelskiego, psycholog Dariusz Bożek o sztuce pomagania, a Jerzy Oszelda o idei Klubu Propozycji.

ER/Gazetacodzienna.pl

## Współpracował z 300 pismami

Władysław Oszelda urodził się 18 maja 1907 roku w Zdonii nad Dunajcem. Szkołę podstawową skończył w Zakliczynie, gdzie ojciec był dyrektorem Kasy Zaliczkowej. – *Matka umarła, gdy miałem kilka miesięcy. Do siódmego roku życia wychowywał mnie ojciec. Gdy i on zmarł, musiałem radzić sobie sam. Stale zmieniałem miejsce zamieszkania i opiekunów. Przez to nabrałem wielkiego hartu* – wspominał redaktor. W wieku 12 lat trafił do rodziny Molinów i Kożuszników w Cieszynie, pochodzących z Ropicy i Nieborów na Zaolziu. Mieszkał u nich przez kilka lat. W Cieszynie ukończył gimnazjum i Państwową Szkołę Handlową. Dziennikarstwo Oszeldy zawsze wiązało się ze sprawami Polonii. W 1937 roku został zastępcą sekretarza generalnego Związku Pisarzy i Publicystów Emigracyjnych. Współpracował w sumie z 300 polskimi pismami wychodzącymi za granicą. Wojnę spędził na Wileńszczyźnie, gdzie pracował fizycznie w tartaku i na roli u miejscowych chłopów. Po 1945 roku Oszelda pisywał w wydawnictwach „Światopól”, „Dzienniku Zachodnim”, Polskiej Agencji Prasowej i „Głosie Ludu”.

## SOBOTA 24 STYCZNIA

## TVP 1

6.45 Smaki polskie 7.00 Dzień dobry w sobotę 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Wiadomości 8.15 Pod prasą 8.35 Hurtownia książek 8.55 Buli 9.05 Ziarno 9.35 Siódme niebo - Głód 10.25 Śmiechu warte 10.50 Stawka większa niż życie 11.50 Kuchnia z Okrasą 12.15 Od słów do głów 12.30 Szkoła gadać 13.00 Wiadomości 13.10 Jaka to melodia? (teleturniej) 13.40 Zagubione święta (film USA) 15.10 Ja wam pokażę! 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 300 proc. normy 18.05 Komisarz Rex (film koop.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Puchar Świata w Vancouver - Konkurs na skocznicy HS 140 21.30 Na linii ognia (film USA) 23.45 Psy 1.35 Weekendowy magazyn filmowy 2.05 Śmiertelne widzenie.

## TVP 2

6.10 WOW Skorpion 6.35 Spróbujmy razem 7.05 Ulica lemurów - Kłopoty w domu 8.00 Poezja łączy ludzi 8.10 M jak miłość (s.) 9.00 Barwy szczęścia (s.) 9.30 Alternatywy 4 (s.) 10.35 Łzy Afrodyty 11.40 Dalida (film koop.) 13.25 Święta wojna 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Złotopolscy (s.) 15.10 Szesnaście świeczek (film USA) 16.55 Mistrzostwa Europy w Helsinkach 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Tak to leciało! 20.05 Kabaret pod Wyrwigroszem 21.00 Pojedynki nie na żarty (kabaret) 21.55 Superbohaterowie (film USA) 23.55 Słowo na niedzielę 0.00 Sylwestrowa Wideoteka dorosłego człowieka 0.30 Panorama 0.50 Narzędzia zbrodni (film USA) 2.20 Karnawałowa noc w Dwójce - Sylwester 2008/2009 3.10 Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

## TV KATOWICE

6.00 Serwis info 7.45 Aktualności 7.50 Narciarski weekend 8.00 Pora na kulturę 8.35 Info poranek 8.45 Przypadek kilka wróbla Cwirka 9.10 Korespondent TVP o poranku 9.55 Dach nad głową 10.10 Sposób na zdrowie 10.56 Serwis kulturalny 11.01 Było, nie minęło 11.53 Listy do PRL-u 12.00 Etniczne klimaty 12.52 Pięć minut dla zdrowia 13.00 Reportaż o prawdziwego zdarzenia 14.01 Oblicz armii 15.00 Męska przygoda (mag.) 16.01 Tygodnik Polski 16.45 Aktualności 16.50 Odkrywanie przestrzeni 18.00 Aktualności 18.45 Program rozrywkowy 19.10 Patefon Ujka Ericha 19.25 Narciarski weekend 19.30 Pora na kulturę 20.00 Miejsca przekłete 21.00 Raport z Polski ekstra 21.45 Aktualności 21.55 Magazyn hokejowy 23.30 Patrol 23.54 Męska przygoda 0.22 Raport z Polski ekstra 0.50 Było, nie minęło 1.18 Studio Wschód.

## POLSAT

6.15 Kapitan Flamingo (s.) 6.45 Yin Yang Yo 7.15 Action Man A.T.O.M. 8.15 Hugo (dla dzieci) 8.45 Pasjonaci 9.15 Ewa gotuje 9.45 Rodzina zastępcza 10.45 Mel (film USA) 12.45 Czarodziejki (s.) 13.45 Dom nie do poznania 14.45 Się kręci 15.35 Wielka Stopa i zbiry (film koop.) 17.45 Sylwestrowa moc przebojów - przeżyjmy to jeszcze raz 18.50 Wydarzenia 19.30 I kto tu rządzi? Pan Luty 20.00 Wielkie nadzieje (film USA) 22.20 Krew i wino (film koop.) 0.20 Nienasyceń (film USA) 2.05 Nagroda gwarantowana.

## TVC 1

5.55 Złote rączki 6.15 Trojaczki 6.40 Sezamie, baw się razem z nami 7.05 Człowiek z Cro-Magnon (s. anim.) 7.25 Tip i Tap (s. anim.) 7.35 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 8.00 U nas na farmie 8.10 Historie słoni (film austral.-fr.) 9.45 Pogotowie kulinarne 10.15 Roxanna (film USA) 12.00 Wiadomości 12.05 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.35 Auto Moto Styl (mag.) 13.05 Królestwo dzikiej natury: Ssaki morskie (cykl dok.) 13.35 Hobby magazyn 14.10 Związki partnerskie czyli, podręcznik przeżycia (s.) 14.35 Doktor Martin (s.) 15.30 Córka szefa kuchni (film fr.-szw.) 17.00 Jak cię widzą, tak cię piszą (mag.) 17.15 Eksperyment 17.45 Zasłońcie jej twarz (s.) 18.35 Europejskie pekseso 18.40 Śpiewanki 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiado-

mości, sport, prognoza pogody 20.00 Godzina prawdy (pr. roz.) 21.00 Zespół taneczny 2008 (finał mistrzostw RC) 22.15 Wiadomości, sport 22.25 Osada (film USA) 0.10 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 0.15 W swoim kręgu (film USA) 2.05 13 komnata Z. Kabatowej.

## TVC 2

6.10 Nie obawiajcie się gliny 6.30 Wiadomości STV 6.50 Diagnosta 7.10 Nie do wiary! (dok.) 7.50 Panorama 8.30 Cudowna planeta: Zwierzęta w życiu człowieka (cykl dok.) 9.25 Magazyn folklorystyczny 9.50 Nasza wieś (mag.) 10.10 Magazyn muzyki dętej 10.40 Poszukiwania czasu utraconego (pr. cykl.) 11.00 Widzę miasto...? (dok.) 12.00 Port (mag.) 12.25 Piątka w Pomarańcy (mag.) 12.55 Game Page (mag.) 13.20 Sabotaż (mag.) 13.45 Joe Jackson: Live 14.45 Olbrzymie łodzie (dok.) 15.40 Kamera w podróży: Nowa Europa w oczach Michaela Palina (cykl dok.) 16.35 W morskich otchłaniach (dok.) 17.30 Szlakiem... 17.45 O języku czeskim 18.00 Teatr żyje! (mag.) 18.30 Kultura.cz (mag.) 19.00 Belgamatic 19.45 Po czesku 20.00 Złote lata sześćdziesiąte (dok.) 21.00 Męczennicy miłości (film czes.) 22.10 Film o filmie „Ogon jaszczurki” 22.25 Artmix (mag.) 23.20 Noc z Andełm 0.55 Dla Ellingtona 1/2 (koncert) 1.35 Spotkali się... (pr. muz.) 2.30 To tylko rock'n'roll.

## NOVA

6.20 Spider-Man (s. anim.) 6.45 Stuart Malutki (s. anim.) 7.05 3-2-1 Pingwiny! (s. anim.) 7.35 Spider-Man (s. anim.) 8.00 Wyprawy z Jeffem Corwinem (cykl dok.) 8.55 As (lista przeb.) 10.05 Ulubięcy Ameryki (film USA) 12.00 Dzwoncie do TV Nova 12.30 Wczoraj była niedziela (film czes.) 14.05 Kim jest Fred? (film niem.) 16.10 Śmiech depcze po piętach (film czes.) 18.00 Przysmaki Babicy (mag. kul.) 18.35 Przyprawy (mag.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Bibliotekarz II - Tajemnice kopalni króla Salomona (film USA) 21.50 Cena honoru (film USA-br.) 0.10 Ritana: Amazonka czasu (film jap.) 2.40 Dzwoncie do TV Nova.

## PRIMA

6.05 Party z kucharzem 6.35 Samuraj Jack (s. anim.) 7.00 Kraj dinozaurów (s. anim.) 7.25 Oggys i karaluchy (s. anim.) 7.35 Tom & Jerry (s. anim.) 8.00 Bajery z Bel-Air (s.) 8.30 Przyjaciele (s.) 9.00 Salon samochodowy 9.55 Hunter (s.) 10.55 M.A.S.H. (s.) 11.55 Świry (s.) 12.45 Bliżej (s.) 13.45 Cherokee Kid (film USA) 15.45 Bullitt (film USA) 18.05 5 kontra 5 - pojedynek zespołów (kwiz show) 18.55 Wiadomości, sport 19.30 Przyjaciele (s.) 19.55 Prognoza pogody 20.00 Starsky & Hutch (film USA) 22.10 Piekielna głębia (film USA) 0.20 Podwójny kamuflaż (film USA) 2.15 Zadzwoń do jasnowidza.

## NIEDZIELA 25 STYCZNIA

## TVP 1

6.35 Jak powstawał film „Mój brat niedźwiedź” 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach 8.00 Tydzień 8.25 Klub przyjaciół Myszki Miki (dla dzieci) 8.55 Domisie (s. anim.) 9.25 Telerańek 9.50 Gwiazdne wojny - Wojny kłonów (s.) 10.20 Mój brat niedźwiedź (film USA) 11.45 Gra w szachy (film USA) 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 13.00 Wiadomości 13.10 Świry (film USA) 14.00 Winnetou w Dolinie Śmierci (film koop.) 15.30 Inwazja krokodyli 16.25 Przebojowa noc 16.45 Do zobaczenia w TVP 17.00 Teleexpress 17.20 Ojciec Mateusz - Aktor 18.10 Jaka to melodia? Wydanie specjalne 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Puchar Świata w Vancouver - Konkurs na skocznicy HS 140 21.30 Ranczo (s.) 22.30 Spokojny Amerykanin (film USA) 0.20 Korczak (film koop.) 2.15 Wokół wielkiej sceny.

## TVP 2

6.05 Złotopolscy (s.) 7.05 Ostoja 7.35 M jak miłość (s.) 8.30 Barwy szczęścia (s.) 9.30 Zacznie gwiazd 10.05 Wojciech Czerwowski bosy przez świat 10.35 W oku cy-

kłonu - scenariusz katastrofy 11.30 Makłowicz w podróży - Ekwador El Dorado 12.05 Lawrence z Arabii (film bryt.) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.05 Mini szansa - Katarzyna Cerekwiczka 16.05 Na dobre i na złe 17.05 Orzeł czy reszta 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Tak to leciało! 20.05 Bajki według Kabaretu Moralnego Niepokoju 21.00 Purpurowe rzeki II (film koop.) 22.50 Mistrzostwa Europy w Helsinkach 23.55 Telewizyjne Wiadomości Literackie 0.30 Panorama 0.50 Złote Berło dla Marii Fołtyń 1.20 Mężowie i żony (film USA) 3.05 Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

## TV KATOWICE

6.46 Integracja 7.02 Wierzę, wątpię, szukam 7.45 Aktualności 7.50 Co to? kto to? 8.00 Śląski koncert życzeń 8.45 Śląska lista przebojów 9.00 Światowiec 10.01 Antysalon Ziemkiewicza 11.00 Debaty TVP info 12.00 Telewizja objazdowa 12.30 Serwis info 12.52 Pięć minut dla zdrowia 13.00 Teleplotki 14.01 Zawodowcy 15.00 Po rajdzie Dakar 15.50 Listy do PRL-u 16.00 Sprint przez historię Przemysława Babiara 16.45 Aktualności 16.50 W poszukiwaniu drogi 18.00 Aktualności 20.51 Młodzież kontra 21.45 Aktualności 21.55 Hat-trick 22.15 Sport 22.50 Światowiec 0.50 Antysalon Ziemkiewicza 1.18 Młodzież kontra.

## POLSAT

6.15 Szalony Jack, pirat 6.45 Miejskie szkodniki 7.15 Gadżet i Gadżetinis (s. anim.) 7.45 Power Rangers (s.) 8.45 Rasmus i włóczga (film szwedzki) 10.55 Dzień bałwana (film USA) 12.45 Wychować Waylona 14.40 Szogun (s.) 16.45 Strzał w 10 (teleturniej) 17.45 Agenci - Pogromcy duchów, czyli kazamaty 18.50 Wydarzenia 19.30 I kto tu rządzi? Absolutka 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 21.00 Wzór (film USA) 22.05 Mesjasz - Dzień sądu (film koop.) 23.55 Znikająca kasa (film australijski) 1.30 Magazyn sportowy.

## TVC 1

5.55 Bajka 6.25 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 6.50 Trojaczki 7.15 Poranek z Dadą (program dla dzieci) 7.30 Boisko 7 (program dla dzieci) 9.45 Kalendarium 10.00 Wędrująca kamera (mag.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 Było sobie dwóch pisarzy (s.) 11.45 Po czesku 12.00 Pytania V. Moravca (pr. dys.) 13.00 Wiadomości 13.05 Dzwon Łukasz (bajka) 14.00 Gdzie pieniądze pomagają 14.10 Magazyn religijny 14.30 Magazyn chrześcijański 14.45 Słowo na niedzielę 14.50 Wilcza jama (film czes.) 16.30 Wędrowki wodniaków (cykl dok.) 16.45 Generacja „O” (pr. cykl.) 17.00 Moja rodzina (s.) 17.30 TVC 17.45 Retro (mag.) 18.15 Powrót Arabeli (s.) 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.55 Losowanie Sportki i Szansy 20.00 Karambol (film czes.) 21.35 168 godzin (pr. publ.) 22.05 Wiadomości, sport 22.20 Nieznajoma (film fr.) 0.00 Huff (s.) 0.50 Talk-show J. Krausa 1.35 Magazyn folklorystyczny 1.55 O języku czeskim.

## TVC 2

6.50 Wiadomości TVS 7.15 Nadal tutaj jestem - Agneša Kalinová (pr. cykl.) 7.50 Panorama 8.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 8.45 Artmix (mag.) 9.40 Świat książek (mag.) 10.05 Film 2009 10.35 Exit 316 10.55 Czy je zechcecie? 11.00 Mity i fakty historii: Joanna D'Arc (cykl dok.) 11.50 S. Prokofiev: Zaręczyny w klasztorze (opera) 13.40 Notes (mag.) 14.25 ME w żyźwiarstwie figurowym 2009 Finlandia (transmisja) 17.05 Barbarosa (film USA) 18.30 Kultura.cz (mag.) 18.55 Simpsonowie (s. anim.) 19.20 Muzyczna wycieczka 19.50 B. Martinů: Polka in A 20.00 Wieczór na temat... Poszukiwania złotego dna 22.05 Na pływalni z P. Mazursky (talk-show) 22.30 Klub filmowy: Vera Drake (film br.-fr.) 0.35 Chick Corea: Live in California 1.30 Godzina prawdy 2.25 TVC.

## NOVA

6.45 Spider-Man (film anim.) 7.05 Stuart Malutki (s. anim.) 7.30 3-2-1 Pingwiny! (s. anim.) 8.00 Sekundy przed katastrofą (cykl dok.) 8.55 15 lat TV Nova - archi-

wum 11.05 Z piekła szczęście (s.) 11.40 W stronę gór (s.) 12.45 Wróc do mnie (film USA) 15.00 Królowa ringu (film niem.-USA) 17.00 Popołudniowe wiadomości telewizyjne 17.35 Dwóch i pół (s.) 18.00 Poradnik domowy 18.55 Obywatelskie judo (pr. publ.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 15 lat TV Nova (pr. roz.) 21.10 Odlamki 21.40 Mr. GS (talk-show) 22.10 Pracownik miesiąca (film USA) 23.50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 1.10 Odlamki 1.35 Wczoraj była niedziela (film czes.).

## PRIMA

6.05 Party z kucharzem (mag. kul.) 6.35 Samuraj Jack (s. anim.) 7.00 Kraj dinozaurów (s. anim.) 7.25 Oggys i karaluchy (s. anim.) 7.35 Bajery z Bel-Air (s.) 8.00 Przyjaciele (s.) 8.30 Bliźniaczki ze wspólnym ciałem (dok.) 9.30 Świat 2009 (mag.) 10.05 Powrót do Vickerby (film niem.) 11.55 Receptariusz prima pomysłów 13.00 Partia (pr. dys.) 13.45 M.A.S.H. (s.) 14.20 Batman Forever (film USA) 16.50 Opiekunka. Dalszy ciąg bajki (film USA) 18.55 Wiadomości, sport 19.30 Przyjaciele (s.) 19.55 Prognoza pogody 20.00 Morderstwa w Midsomer (s.) 22.10 Zdradliwa toń (film USA) 0.25 Ukryty II (film USA) 2.00 Zadzwoń do jasnowidza.

## PONIEDZIAŁEK 26 STYCZNIA

## TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 7.50 Leksykon PRL 8.00 Wiadomości 8.35 Buli 8.45 Budzik 9.15 Mały rycerz 9.45 Łowcy smoków (film koop.) 10.10 Szkoła złamanych serc 11.00 Bądź modna 11.45 Smaki polskie 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Taki pomysł 12.40 Plebania (s.) 13.05 Klan (s.) 13.35 Jaka to melodia? wydanie specjalne 14.25 Życie gadów i płazów 15.00 Wiadomości 15.15 Mistrzowie humoru 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Celownik 17.35 Klan (s.) 18.00 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.30 Plebania (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Tajny współpracownik 21.40 Opole 2008 na bis - Zespół Feel 22.05 Moonraker (film koop.) 0.20 Królowie przekłęci (film włoski) 2.00 Kojak.

## TVP 2

6.20 Złotopolscy (s.) 6.50 Pomocnik świętego Mikołaja 7.20 Przystanek praca 7.40 M jak miłość (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.45 Codzienna 2 m 3 11.15 Bulionerzy 11.45 Co ludzie powiedzą? 12.20 Magnum Billy Joe Bob 13.10 Anna Dymna spotkamy się 13.40 Znaki czasu 14.05 Oskary - Fashion 15.05 Na dobre i na złe 16.00 Karino - Droga do sławy 16.35 Dzika przyszłość 17.05 Na wariackich papierach (s.) 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Koło fortuny 19.35 Na wyłączność - Sławomir Idziak 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.35 M jak miłość (s.) 21.25 Kulisy serialu 21.40 Tomasz Lis na żywo 22.40 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 23.30 Dekalog... po Dekalogu - Szóste 0.00 Obrobić VIP-a (film USA) 0.30 Panorama 0.45 Holocaust in Memoriam - Medytacja muzyczna 2.15 Dziewczynka w czerwonym płaszczku 3.00 Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

## TV KATOWICE

6.00 Serwis info 7.45 Aktualności 7.50 Gramy dla was 8.01 Gość poranka 8.17 Przegląd portali internetowych 8.35 Info poranek 8.45 TV Katowice polec 9.09 Korespondent TVP o poranku 10.00 Gość poranka 10.15 Biznes otwarcie dnia 11.08 Dzień dzień 13.10 Raport z Polski 14.15 Biznes 15.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.45 Aktualności 16.50 Fest zaplanuj swoją przyszłość 17.05 TV Katowice poleca 18.00 Aktualności 18.45 To brzmi... 19.00 Propozycje do śląskiej listy przebojów 19.10 Program publicystyczny 19.40 Tygodnik regionalny 20.00 Serwis info 20.09 Mięła 20-ta 21.07 Telekurier - Bliżej ciebie 21.45 Aktualności 22.18 Minął dzień 22.51 Biznes 23.45 Kobieta na prezydenta 0.39 Mięła 20-ta 1.26 Telekurier.

## POLSAT

6.00 Żar młodości (s.) 7.15 Wielka wy-

grana (teleturniej) 8.00 Dotyk anioła (s.) 9.00 Łowcy skarbów 10.00 Rodzina zastępcza plus 11.00 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 11.30 Samo życie 12.00 Czarodziejki (s.) 13.00 Chirurdzy (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 15.15 Dopóki śmierć nas nie rozłączy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Mamuśki 17.00 Tylko miłość (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 19.30 Samo życie 20.00 Cudzoziemiec (film koop.) 22.10 Podwójne zabezpieczenie (film koop.) 0.10 Fala zbrodni - Bez wyjścia 1.00 Nagroda gwarantowana 2.00 Zakazana kamera 3.30 Tajemnice losu.

## TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Sezamie, baw się razem z nami 9.00 Wilcza jama (film czes.) 10.30 Moja rodzina (s.) 11.00 Tornado (dok.) 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Rodzina i ja (mag.) 13.50 Zauroczenie (s.) 14.45 Potyczki Amy (s.) 15.25 Simpsonowie (s. anim.) 15.50 Kwiz dla dzieci 16.15 Tajemnice Toma Wizarda 16.30 Zaczarowane przedszkole 17.00 AZ-kwiz 17.30 Chłopaki w akcji (mag. kul.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce (pr. publ.) 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Proch bychom se netopili (s.) 20.55 Podróż po Zulii (dok.) 21.25 Reporterzy TVC 22.05 Tajne akcje STB (cykl dok.) 22.25 Pytając o miłość (film USA) 0.20 Losowanie Szczęśliwej 10 0.25 Polityczne spektrum 0.50 Seks w wielkim mieście (s.) 1.25 Zauroczenie (s.) 2.20 Wiadomości regionalne.

## TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.10 Klucz (mag.) 9.40 Kalendarium 9.55 Kwartet (mag.) 10.25 Kultura.cz (mag.) 11.15 TVC 11.35 Za szkołę 12.10 Gusta i guściki (mag.) 12.35 Białe owce (pr. publ.) 12.50 Dzieci w Czechach 13.05 Tajemnice starego Egiptu (s. dok.) 13.20 Bajki całego świata (j. ang.) 13.35 Historie słoni (film austral.-fr.) 15.15 Olbrzymie statki (dok.) 16.15 Przygody nauki i techniki 16.45 Nicholas Nickleby (film br.) 18.55 Wiadomości w języku migowym 19.05 Kim jest... Antonín Tučapský 19.30 Musicblok (mag.) 20.00 Pojedynki bohaterów (cykl dok.) 20.50 Nieznani bohaterowie (cykl dok.) 21.20 Piękne straty (talk-show) 21.45 Film o filmie „Roming” 22.00 In Treatment (s.) 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.10 Q (mag.) 23.40 Film point 0.40 Nocny klub filmowy: Dzień świąteczny (film fr.) 1.55 Szkoła listonoszy (film fr.) 2.10 Szkoła wieczorowa (film fr.).

## NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Tequila i Bonetti w Rzymie (s.) 9.30 Max Q (film USA) 11.10 Dowody zbrodni (s.) 12.05 Detektyw Monk (s.) 12.55 Lenssen i spółka (s.) 13.20 Poszukiwani (s.) 14.15 Kobra 11 (s.) 15.15 Gwiazdne wrota (s.) 16.05 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.40 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Kobra 11 (s.) 21.00 Weekend (mag.) 21.35 Dr House (s.) 22.25 Szybcy i martwi (film USA-jap.) 0.20 Martwa strefa (s.) 1.00 Do-Re-Mi.

## PRIMA

6.35 Piotruś Pan i piraci (s. anim.) 7.10 Oggys i karaluchy (s. anim.) 7.20 Will & Grace (s.) 7.45 Przyjaciele (s.) 8.15 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 8.40 Blok (s.) 9.20 Renegat (s.) 10.15 Siódme niebo (s.) 11.10 Prawo i porządek (s.) 12.05 To morderstwo, napisała (s.) 13.00 Pomoc domowa (s.) 13.30 Will & Grace (s.) 14.00 Nowojorscy gliniarze (s.) 14.55 Chameleon (s.) 15.50 Medium (s.) 16.45 Jordan (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 18.00 Krok od domu (s.) 18.55 Wiadomości, sport 19.30 Przyjaciele (s.) 19.55 Prognoza pogody 20.00 Kasia Brzydula (s.) 21.15 Boston Legal (s.) 22.15 Saving Grace (s.) 23.15 Rekin (s.) 0.10 Gaz do dechy (s.) 1.05 Zadzwoń do jasnowidza 2.50 Nie z tego świata (s.).

## ŻYCZENIA

Dnia 26 stycznia 2009 obchodzi swój jubileusz życiowy

**pan JÓZEF RADECKI**

z Hawierzowa-Błędowic. Wiązanek życzeń dobrego zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego na dalsze lata składają żona Lidia, córki Jolcia z przyjacielem, Lucka z rodziną i Małyszowie. GL-758

## WSPOMNIENIA

*Na zawsze zostaniesz w naszych sercach.*



Dziś obchodziliby 55 lat nasz Drogi Mąż, Syn, Ojciec, Brat, Dziadek i Wujek

**śp. WŁADYSŁAW KNIEŻA**

Z miłością i szacunkiem wspomina najbliższa rodzina. GL-039



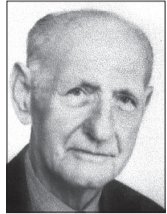
W cichej zadumie wspominamy 12. rocznicę zgonu naszej Drogiej

**śp. IRENY WACŁAWIKOWEJ**

nauczycielki z Sibicy. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-031

*Przeżyłam z Tobą tyle lat...*

Dnia 23 stycznia 2009 przypada 1. rocznica śmierci



**śp. RUDOLFA PŁOSZKA**

z Jabłonkowa. W ubiegłym roku ubiegło 60 lat naszego związku małżeńskiego. Z miłością i szacunkiem wspomina żona Stanisława. GL-038

*Wspomnienia żyją dopóty, dopóki do nich wracamy.*



Dnia 26. 1. minie 7. rocznica śmierci

**śp. inż. CZESŁAWA SZURMANA**

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-048

*Kto stracił, kogo kochał, wie, ile smutku i żalu zostało w naszych sercach.*



Dnia 25. 1. 2009 minie 5. bolesna rocznica, kiedy odszedł od nas na zawsze nasz Kochany

**śp. HENRYK BITTNER**

z Kocobędza. O chwilę wspomnień proszą żona Anna, syn i córka z rodzinami. GL-050

## CO W KINACH

**KARWINA - Centrum:** Madagaskar 2 (24, 25, godz. 15.30; 26, godz. 17.45); Australia (24, 25, godz. 17.15, 20.00; 26, godz. 20.00); **KARWINA - Ex:** Zmierzch (24, godz. 19.00); **HAWIERZÓW - Centrum:** Małpy w kosmosie (24-26, godz. 15.30); Dzień, w którym zatrzymała się Ziemia (24, 25, godz. 17.45, 20.00; 26, godz. 17.45); Noce w Rodanthe (26, godz. 20.00); **TRZYNIEC - Kosmos:** Kdopak by se vlka bál (24, 25, godz. 15.30, 17.30); Hlídač č. 47 (24, 25, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN - Central:** Kdopak by se vlka bál (24, 25, godz. 17.00); Anglické jahody (24, 25, godz. 19.30); **BYSTRZYCA:** Děti noci (24, godz. 19.30); Wall.e (25, godz. 16.00); **JABLONKÓW:** W sieci kłamstw (25, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYN - Piast:** Opowieści na dobranoc (24-26, godz. 15.00, 16.45, 18.30); Mała Moskwa (24-26, godz. 20.15).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.  
**POLSKIE AUDYCJE:** Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

## CO W TERENIE

**BOCONOWICE - MK PZKO** zaprasza 31. 1. do Domu Kultury na tradycyjny bal. Bawimy się z zespołem Blaf, smaczny bufet i tradycyjne atrakcje zapewnione. Wejściówki zamawiać należy u rejonowych lub u pana Jerzego Ćmiela (nr tel. 725 685 001).  
**CZ. CIESZYN - Biblioteka Miejska** zaprasza 28. 1. o godz. 17.00 na spotkanie z podróżniczką, pisarką i redaktorką Czeskiego Radia Pavlę Jazairi pt. „Inna Afryka” do Białej Galerii Teatru Cieszyńskiego przy ul. Ostrawskiej. Wstęp 30 kcz, dla członków Akropol bezpłatnie.  
**KARWINA RAJ - Klub Seniora MK PZKO** zaprasza członków na spotkanie 27. 1. o godz. 15.30.  
**LUTYNIA DOLNA - MK PZKO** za-

prasza na bal 6. 2. o godz. 19.00 do Domu Kultury. Do tańca przygrywa Dora Band.

**NOWINA -** zaprasza byłych tancerzy i muzyków na kolejną próbę przed Balem Jubileuszowym 30. 1. o godz. 18.00 do Domu PZKO w Jabłonkowie.

**SKRZECZOŃ - MK PZKO** zaprasza na walne zebranie 1. 2. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

**STANISŁAWICE -** Zarząd MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na walne zebranie 25. 1. 2009 o godz. 15.30 do DPŻW na Kościelcu. W programie wystąpią dzieci cierlickiej szkoły i przedszkola.

▲ Zarząd MK PZKO zaprasza na tradycyjny Bal PZKO 6. 2. o godz. 19.30 do DPŻW na Kościelcu. Bilety do nabycia u pani Krysi Szymanik, tel.: 739 038 349.

**STONAWA -** Dzieci przedszkola i szkoły, grono pedagogiczne, Macierz Szkolna i MK PZKO zapraszają na Balik Rockowy 1. 2. o godz. 14.30 do Domu PZKO.

**WĘDRYNIA -** Zarząd MK PZKO zaprasza na Wędrzyńskie Ostatki 21. 2. o godz. 19.00. Bilety wstępu wraz z miejscówkami są do nabycia u p. Anny Havleowej, tel.: 732 601 816 i w sklepie Konzum - Večerka u p. Dagmar Raszkowej (na Czarnowskim), tel.: 558 350 150.

**CZ. CIESZYN-OSIEDLE - MK PZKO** zaprasza na tradycyjny bal 6. 2. od godz. 19.00 do lokali restauracji Na Brandysie. Przygrywa My Moment, atrakcyjny program i bufet. Przedsprzedaż biletów w biurze adwokackim A. Branna, Cz. Cieszyn, Morskiewska 12, tel.: 558 712 120.

**GRÓDEK -** Macierz Szkolna oraz MK PZKO zapraszają na tradycyjny bal, który tym razem odbędzie się „U bramy niebios” 24. 1. od godz. 19.00 w Domu PZKO. Zapewniamy smaczny bufet i wspaniałą zabawę przy dźwiękach muzyki My Moment.

**MISTRZOWICE - MK PZKO** zaprasza na Tradycyjny Bal Śląski 14. 2. na Strzelnicy w Cz. Cieszynie. Miejscówki do nabycia od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, w soboty 9-12 w sklepie Spring z upominkami, mieszczącym się w Cz. Cieszynie

przy ul. Dworcowej, obok kawiarni Avion.

**STONAWA - MK PZKO** zaprasza na tradycyjne Stonawskie Ostatki 21. 2. od godz. 19.00 do Domu PZKO. Gra Sonata, występują Suszanie. Miejscówki w cenie 300 kcz do nabycia 26. 1. w godz. 8.30-11.30 i 12-17 oraz 29. 1. w godz. 12-18 w bibliotece u p. Marty Orszulik.

**SEKCJA HISTORII REGIONU -** Zebranie odbędzie się 26. 1. o godz. 15.00 w salce ZG PZKO na 2. piętrze.

## OFERTY

**KUPIĘ DOM RODZINNY** w dobrym stanie. Proszę o kontakt telefoniczny: 602 510 658. GL-008

**ODZIEŻ MAXI** do 60. rozmiaru damsko-męska, oferuje sklep w Cieszynie, ul. Górna 9 (obok kościoła ewangelickiego) po-pt w godz. 10-16, so 9-12. GL-742

**SPRZEDAM pszenicę** á 3,80 kcz/kg, inf.: 596 425 682. AD-011

**ODKUPIĘ** jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe - mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty - płacimy więcej niż jubiler - jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-010

## PIELGRZYMKI

**CZ. CIESZYN -** W poprzednich nr. GL nie zostały opublikowane wszystkie przygotowywane pielgrzymki. Dziś drukujemy całość. Parafia rzymskokatolicka p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa zaprasza w roku 2009 na pielgrzymki: **1-9 maja do Francji** (Annecy, Ars, Taize, Paray le Monial, Nevers, Le Puy, La Salette, Oropé, Mariazell); **12-20 czerwca do Wilna** (Łomża, Elk, Studzieniczna, Kowno, Wilno, Sejny, Różanystok, Płonka Kościelna, Siedlce, Święty Krzyż, Tarnowiec, Dębowiec, Lipnik), **(17)18-23 lipca XIX Piesza Pielgrzymka** Zaolzie-Jasna Góra; **22-23**

## HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

# Trzeba szanować tradycje rodzinne

W tych dniach przypominamy sobie 90. rocznicę najazdu na Śląsk Cieszyński legionistów czechosłowackich pod dowództwem pułkownika Śnejdárka. To właśnie od tego czasu, a konkretnie od podpisania decyzji przez Radę Ambasadorów Ententy z 28 lipca 1920 roku w belgijskim Spa o podziale i oderwaniu Zaolzia od Macierzy, autochtoniczne społeczeństwo polskie było i jest wynaradawiane przez kolonistów czeskich. Po zmianach ustrojowych w 1989 roku wydawało się, że coś zmieni się w naszej sytuacji na lepsze. Niestety już wtedy, kiedy w Czeskim Cieszynie tłumy zwolenników przemian, przechodząc koło siedziby ZG PZKO, skandowały: „Zruście je”, można było odczuć, że tutejsi Polacy, czyli autochtoni, nadal będą niemile widziani przez napływową ludność. Tylko dzięki temu, że kilku młodych Polaków założyło polską sekcję Forum Obywatelskiego, udało się przekonać przywódców przemian w Pradze, że Polacy na Zaolziu również popierają przemiany w kraju. Dzisiaj po prawie 20 latach od przemian ustrojowych, musimy walczyć o należne i zagwarantowane nam ustawą prawo do dwujęzycznych napisów w gminach, gdzie Polacy stanowią jeszcze 10 proc. ludności. Bez efektów domagamy się zwrotu majątków skonfiskowanych nam na podstawie Dekretów Beneša... W niektórych gminach wprowadzenie polskich napisów nie stanowi problemu, poza tym, że czasami dochodzi do niszczenia polskiego nazewnictwa. Przedstawiciele tych gmin twierdzą, że to wybryki chuligańskie. Większość z nas wie, o co tu chodzi. Są jednak gminy i miasta, jak na przykład Trzyniec, gdzie władze robią wszystko, aby polskość wymazać ze świadomości społeczeństwa większościowego. Chwała Polakom w Trzyńcu za to, że domagają się respektowania swoich praw nie tylko w sprawie dwujęzycznego nazewnictwa, ale również zachowania szkoły na Tarasie, chociaż w tym konkretnym przypadku na optymistyczne rozwiązanie nie należy liczyć z powodu małej liczby dzieci. Przed pięciu laty podobna sytuacja była w Karwinie. Również doszło, z powodów oszczędnościowych, do połączenia szkoły nowomiejskiej z frysztacką i to bez jakiegokolwiek sprzeciwu Polaków w Karwinie. Miała powstać jedna duża szkoła licząca 200 uczniów. Niestety po pięciu latach szkoła frysztacka liczy około 160 uczniów. Powód? Ubywa uczniów. Od przyszłego roku szkolnego zostanie zlikwidowane Gimnazjum w Karwinie. W tym roku szkolnym nie została już otwarta pierwsza klasa. Powód? Ubywa uczniów. Nie pomogą apele z pierwszej strony „Głosu Ludu” do rodziców, żeby zapisywali dzieci do polskiej szkoły tylko dlatego, że będą mogli swobodnie porozumiewać się dwoma językami. To coś, co powinno powodować, żeby Polacy posyłali dzieci do polskiej szkoły, trzeba mieć w sobie. Trzeba szanować tradycje rodzinne, a jeśli te powody gdzieś się ulotniły, to już dzisiaj cierpnie mi skóra na grzbiecie, kiedy pomyślę o przyszłym spisie ludności w 2011 roku.

**Melchior Sikora, Karwinia**

**lipca VII Pielgrzymka Rowerowa** Zaolzie-Jasna Góra; **23-24 lipca XVII Pielgrzymka** Autokarowa Zaolzie-Jasna Góra; **12 września VII Piesza Pielgrzymka** do Frydka. Informacje i zgłoszenia: Jadwiga Franek, tel. 739 002 715, 595 174 202.

### Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30. e-mail: [ogloszenia@glosludu.cz](mailto:ogloszenia@glosludu.cz)

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027 e-mail: [ad.servis@hudeczek.cz](mailto:ad.servis@hudeczek.cz)

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku) w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477 e-mail: [knih-k1pl@rkka.cz](mailto:knih-k1pl@rkka.cz)

### Firmy budowlane SWABUD i SWAKOŃ

**docieplanie elewacji, podbitki (palubky)**  
przyjmujemy zlecenia na 2009 r.  
kom. cz. 776 218 494,  
608 556 915, 774 085 874  
Szybka i fachowa realizacja zleceń.  
Cieszyn, Puńcowska 93  
[www.swabud.cz](http://www.swabud.cz)

GL-036

## Kamieniarstwo WRZOS

### MAMY NAJLEPSZĄ OFERTĘ

**Zdobywca I miejsca w ogólnopolskim konkursie na najładniejszy nagrobek roku**

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu  
Przyjeżdżamy także do klienta

**Siedziba firmy:**  
**Hażlach, ul. Cieszyńska 20B** **Filia: Goleśzów, ul. Grabowa 4**  
**Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377** **3 km od przejścia granicznego**  
**[www.kamieniarstwo-wrzos.pl](http://www.kamieniarstwo-wrzos.pl)** **w Górnej Lesznej**

# Chciałabym skakać jak Blanka Vlasić

Poza podium zakończyła swój udział w mityngu skoku wzwyż „Beskidzka Poprzeczka” Polka Kamila Stepaniuk. Liderka polskiego rankingu zaliczyła w Trzyńcu zaledwie 180 cm i nie włączyła się do walki o beskidzki puchar. Polce do najlepszych dwóch skoków mityngu zabrakło sporo, bo aż 12 cm. 192 cm pokonały bowiem dwie lekkoatletki – Czeszka Iva Straková i Ukrainka Wiktorija Stiošina.

## Kamilo, jesteś rozczarowana?

Przyznam się, że liczyłam na lepszy wynik. Zakładałam, że skoczę przynajmniej 185 cm, dlatego raczej nie mam się czym pochwalić i czuję spory niedosyt. Kiedy udało mi się przeskoczyć poprzeczkę zawieszoną na 180 cm, pomyślałam, że teraz nawet 185 cm jest w moim zasięgu. Niestety przeceniłam swoje siły, widocznie jeszcze nie jestem w optymalnej formie. W Trzyńcu wystartowały jednak znakomite zawodniczki. Konkurencja była tu ogromna, dlatego ze słabszego występu nie robię tragedii. Takie mityngi, jak ten w Trzyńcu, służą do szlifowania formy i wyłapywania błędów.

Na treningach skacze się całkiem inaczej, aniżeli w ostrych zawodach. Trema potrafi sparaliżować.

## Był to twój pierwszy halowy start w tym roku. Z jakimi ambicjami podchodzisz do tego sezonu?

W pierwszym rzędzie chciałabym osiągnąć minimum na halowe mistrzostwa Europy w Turynie, a jeżeli nie, to na pewno na mistrzostwa świata do Berlina już na otwartym stadionie. W tym roku brakuje wprawdzie w kalendarzu tak dużej imprezy, jak igrzyska olimpijskie, ale każdy start w barwach reprezentacji nobilituje i mobilizuje do maksymalnego wysiłku. Nie spodziewałam się, że już w Trzyńcu może mi pójść gładko, bo pierwszy start w roku to zawsze spora loteria. I sprawdziło się, cudu nie było.

## Z czego ci zabrakło?

Chyba szybkości na rozbiegu, zdecydowania i dynamiki. Mam nadzieję, że w kolejnych startach będzie lepiej. Odbijałam się za późno, jeszcze brakuje mi „timingów” pod poprzeczką.

## Czy nie przeszkadzały ci tłumy fotografów, zgromadzonych za skocznik?



Kamila Stepaniuk

Mnie osobiście na pewno nie, koncentrowałam się na własnym skoku. Skacze jak gdyby w transie, nawet za bardzo nie słyszałam pisenki, którą grali do mojego skoku. Nie wiem, jak inne dziewczyny, ale mnie obiektywy aparatów nie przeszkadzały.

## Jak oceniasz trzyńską publiczność? Dopingowała dostatecznie mocno?

Nie mogę narzekać, podobnie zresztą jak reszta zawodniczek i zawodników. Widać i słychać było, że kibice są przyjaźnie nastawieni do każdego ze skoczków.

Słyszałam, że w Trzyńcu lekkoatletyka ma dużą tradycję. Raczej nie było tu przypadkowych kibiców, publiczność znała się na rzeczy.

## Kto jest twoim sportowym idolem?

Chciałabym w przyszłości skakać tak dobrze, jak Chorwatka Blanka Vlasić. Blanka jest nie tylko znakomitą lekkoatletką, ale też świetną showmenką.

Rozmawiał: JANUSZ BITTMAR

## I LIGA HOKEJA

### TRZEBICZ HAWIERZÓW

4:2

Tercje: 2:1, 1:1, 1:0. Bramki i asysty: 11. Sojčík (Pšurný, Sláma), 20. Kaláb (Sedláček), 38. Barus (Pšurný, Sojčík), 51. Barus (Pšurný) – 3. Pánik (Lušňák, Zeliska), 27. Pánik (Lušňák). Sędziował Hrubý. Kary 7:9, wykorzystane 2:1. Widzów. 1540. Hawierzów: Čech – Kolarz, Štefanek, Evan, Lašek, Hegegy, Klimeš, Vydra – Pavelek, Vala, Velecký – Sikora, Piecha, Brynecký – Lušňák, Zeliska, Pánik – Přeučil, Seman.

Pantery, które w tym sezonie grają jak na huśtawce, przegrały z bardzo przeciętnym Trzebiczem. Gości nie uratowali nawet trzech hokeiści wypożyczeni z ekstrakligowego Trzyńca – trio Lušňák, Zeliska, Pánik. Dwie bramki, które zdobył w tym spotkaniu młody hawierzowski atak, nie wystarczyły podopiecznym trenera Kaňkowskiego nawet do remisu.

**Lokaty:** 1. Ujście n. Ł. 107, 2. Chomutov 94, 3. K. Brno 94,... 10. Hawierzów 53 pkt. Dziś: Hawierzów – Olomuniec (17.00).

## II LIGA HOKEJA

### PRZERÓW ORŁOWA

5:2

Tercje: 0:1, 1:1, 4:0. Bramki i asysty: 26. Kolář (Ryšánek), 46. Pála (Sprušil), 46. Martinák (Hanák), 52. Žibřita (Kolář), 55. Hanák (Kubala, Staša) – 20. Stránský (Potočný, Prokop), 31. Studený (Stránský, Kudláček). Sędziował Klapetek. Kary 4:5, wykorzystane 2:0. W. 700. Orłowa: Šafránek – Mintěl, Hođa, Prokop, Kudláček, Jurčík, Samiec, Sznápka,

Minařík, Kraft, Grygar, Stránský, Potočný, Studený, Lukaščík, Blatoň, Kotásek, Chomič, Hanzl, Grept.

Na losach meczu zaważyła trzecia tercja, którą orłowianie spędzili w stanie głębokiego rozkojarzenia. Gospodarze, którzy przegrywali 1:2, postawili wszystko na jedną kartę i ryzyko się opłaciło.

**Lokaty:** 1. Szumperk 67, 2. Wał. Międzyrzecze 66, 3. Orłowa 66 pkt. Jutro: Orłowa – Sztternberk (17.00).

(jb)

# W Trzyńcu padł nowy rekord!

Wysoki poziom, jak na początek sezonu, zaprezentowali skoczkowie wzwyż podczas 17. Beskidzkiej Poprzeczki w Trzyńcu. Zawody wchodzące w skład serii „Morawska Tour” rozpoczęły się w środę pod Jaworowem, dziś zakończone zostaną w Hustopeczach. W trzyńskiejskiej hali Stars triumfowali skoczkowie z byłego bloku wschodniego. W rywalizacji mężczyzn zwyciężył wynikiem 233 cm Rosjanin Iwan Uchow, bijąc o centymetr stary rekord należący do Czecha Jaroslava Bába. W konkursie pań z premii w wysokości 1000 dolarów cieszyła się Ukrainka Wiktorija Stiošina, która wyprzedziła Czeszkę Ivę Strakovą. Obie zdołały pokonać 192 cm, uzyskując tym samym minimum na halowe mistrzostwa Europy do Turynu.

Polacy nie włączyli się do walki o podium. Kamila Stepaniuk zaliczyła tylko 180 cm, Sylwester Bednarek powtórzył swój najlepszy wynik z zeszłego sezonu – skacząc w Trzyńcu 220 cm. – *Przed zawodami czułem się świetnie, liczyłem na dużo lepszy start i poprawę rekordu życiowego. Zabrakło mi dynamiki na rozbiegu – powiedział „Głosowi” Bednarek, który w Trzyńcu uplasował się na 11. miejscu, ex aequo z Peterem Horákiem ze Słowacji. O wysokim poziomie męskiego konkursu świadczy m.in. fakt, że aż 15 zawodników pokonało poprzeczkę zawieszoną na wysokości 220 cm. – Biorąc pod uwagę początek sezonu, to rzeczywiście wspaniałe rezultaty – stwierdził menedżer „Morawskiej Tour”, Alfonz Juck.*

**MĘŻCZYŹNI** – 1. Iwan Uchow (Rosja) 233, 2. Andrej Tereszin (Rosja) 230, 3. Linus Thornblad (Szwecja) 227,... 5. Jaroslav Bába 224, 7. Svatoslav Ton i Tomáš Janků 220 (wszyscy RC), 11. Sylwester Bednarek (Polska) 220 cm.

**KOBIETY** – 1. Wiktorija Stiošina (Ukraina) 192, 2. Iva Straková (RC) 192, 3. Wiktorija Palamarowa (Ukraina) 189,... 6. Kamila Stepaniuk (Polska) 180 cm, 7. Barbora Laláková (RC) 180 cm. (jb)

# Delegaci UEFA oglądali hotele

Polski wieczór promujący Stadion Śląski jako arenę Euro 2012 odbył się w czwartek w Brukseli. Uroczystość przebiegała pod hasłem: Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej Polska/Ukraina – „Od Włodka Lubańskiego, polskiej gwiazdy futbolu, do Euro 2012 na Śląsku”. Spotkanie otworzył przewodniczący Parlamentu Europejskiego Hans-Gert Poetterring, który mówiąc o wyzwaniach, jakie niesie organizacja Euro w Polsce i na Ukrainie stwierdził m.in., że mistrzostwa mogą przyczynić się do pełniejszej integracji UE z Ukrainą. Gwiaz-

dą wieczoru był Włodzimierz Lubański, wielokrotny reprezentant Polski, przez wiele lat związany z Górnikiem Zabrze. W oficjalnych spotkaniach w reprezentacji Polski rozegrał 75 spotkań, strzelił 48 goli. Podczas uroczystości Lubański wielokrotnie podkreślał, że Stadion Śląski jest magicznym obiektem, na którym muszą odbyć się rozgrywki w ramach Euro 2012. Inicjatorem wieczoru był eurodeputowany prof. Jerzy Buzek.

Również w czwartek eksperci UEFA zakończyli ocenę bazy hotelowej w województwie śląskim pod

kątem przygotowań do Euro 2012. Delegaci odwiedzili dziesięć hoteli cztero- i pięciogwiazdkowych w Wiśle, Ustroniu, Bielsku-Białej, Pszczynie, Tychach i Katowicach.

Interesowali się głównie liczbą pokoi w hotelach, ich wyposażeniem oraz zapleczem konferencyjno-wypoczynkowym. Byli także na budowie nowego hotelu w Katowicach oraz zapoznali się z planami powstawania kolejnych obiektów. Wiedza na ten temat niezbędna jest dla przyporządkowania konkretnych obiektów drużynom piłkarskim, rodzinom zawodników,

partnerom handlowym, VIP-om oraz akredytowanym dziennikarzom.

W pierwszych, wypowiedzianych nieoficjalnie opiniach, eksperci UEFA pozytywnie ocenili zarówno liczebność bazy hotelowej, jak i jej standard. Podkreślali dobre, często malownicze położenie hoteli i profesjonalizm obsługi. Pełny raport o przygotowaniu polskiej bazy hotelowej do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej powstanie po wizycie delegatów we wszystkich miastach – organizatorach Euro 2012.

ER/Gazetacodzienna.pl

## W SKRÓCIE

■ **MŚ W PIŁCE RĘCZNEJ: TRUDNY LOS POLAKÓW.** Reprezentacja Polski z zerowym dorobkiem punktowym rozpocznie dziś drugą fazę mistrzostw świata w piłce ręcznej. Podopieczni trenera Bogdana Wenty mają na koncie porażki z obrońcami tytułu – Niemcami (23:30), jak również z niespodzianką turnieju – Macedonią (29:30). W fazie grupowej biało-czerwonym udało się wygrać tylko z Rosją (24:22) i Tunezją (31:27). Dziś o godz. 17.30 rywalami Polaków będą Duńczycy, jutro o tej samej porze Serbowie, a we wtorek o godz. 15.30 drużyna Norwegii. Mecze odbędą się w chorwackim Zadarze.

■ **BRAZOWA PAULINA LIGOCKA.** Paulina Ligocka (na zdjęciu), która przed dwoma laty wywalczyła brązowy medal mistrzostw świata w snowboardzie w szwajcarskiej Arosa, powtórzyła swój wyczyn w południowokoreańskim Gangwon. Cieszynianka za-



FOT. WOLICIECH TRZONKA

jęła trzecie miejsce w rywalizacji halfpipe. Zwyciężyła Chinka Jiayu Liu, a drugie miejsce zajęła Australijka Holly Crawford. Medal Ligockiej jest drugim na MŚ w historii polskiego snowboardu. W rywalizacji mężczyzn triumfował Japończyk Ryoh Aono. Srebrny medal wywalczył Kanadyjczyk Jeff Batchelor, a brązowy Francuz Mathieu Crepel. Michał Ligocki zajął 24. miejsce.

■ **MEMORIAŁ STANISŁAWA KRAUZA.** Jak już informowaliśmy, od piątku do niedzieli trwa w Czeskim Cieszynie tradycyjny turniej w badmintonie – Memoriał Stanisława Krauza. Zawody należące do kategorii Grand Prix A odbywają się w hali sportowej usytuowanej pomiędzy stadionem zimowym, a centrum do bowlingu. Dzisiejsze mecze, jak również niedzielny program (półfinały i finały) rozpoczynają się o godz. 9.00.

■ **POWRACA ZUBR EKSTRALIGA.** Po przerwie rozgrywki wznawia Zubr Ekstraliga piłkarska mężczyzn. Zespół Banika Karwina zmierzy się dziś na wyjeździe z mistrzem Słowacji, Tatranem Preszów. W barwach Banika pod dużym znakiem zapytania stoi start doświadczonego obrońcy Juliusa Korňana narzekającego na silne przeziębienie. Preszów z bilansem 28 pkt. zajmuje w tabeli drugie miejsce, Karwina jest czwarta (24). W fotelu lidera z dorobkiem 30 pkt. znajduje się Zubrzy.

■ **STRZELCY W KARWINIE.** W Karwinie odbyła się trzecia kolejka regionalnej ligi strzeleckiej. W klasyfikacji generalnej prowadzi Jan Hlasnik z Bogumina (1677 pkt.), przed Janem Walicą z klubu Olza Trzyniec (1670), trzecie miejsce zajmuje Jaroslav Václavík z Frydku-Místku (1648).

■ **PIŁKARSKI TURNIEJ REFO-TAL CUP, 3. kolejka, dziś:** Bystrzyca – Lutynia Dolna (8.30), Lokomotywa Piotrowice – Slavia Orłowa (10.05), IRP Czeski Cieszyń – Piast Cieszyń (11.40), Sucha Górna – Banik Olbrachcice (13.15). Mecze odbywają się na sztucznym trawiastym boisku w Olbrachcicach. (jb)